

SŁOWO

Wilno. Środa 8 lutego 1928 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 5 telefon: redakcji 243, administracji 222, drukarni 102

PRENUMERATA miesięczna z odroczeniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego numeru 10 groszy. Opłata pocztowa miesięczna wysyłkom zagranicą 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80259.

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego numeru 10 groszy. Opłata pocztowa miesięczna wysyłkom zagranicą 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80259.

ODDZIAŁY:

- BARANOWICZE — ul. Skosowa 172
- BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
- DOKSZY — ul. Gen. Barbeckiego 10
- DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
- GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 80
- GRODNO — Plac Batorskiego 8
- KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemiań
- NIDA — ul. Majora Machkiewicza 63

- NIEMIŃSK — ul. Ratuszowa
- NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 26
- NOWOSWIECIANY — ul. Wileńska 26
- POSTAWY — Rynek 19
- STOLPCE — ul. Piłsudskiego
- ST. SWIĘCIANY — ul. Rynek 9
- SWIR — ul. 3-go Maja 5
- WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Prof. Birzyska u min. Zaleskiego.

Kowieńska urzędowa „Elta” zamieszkała wywiad prof. Birzyski z min. Zaleskim.

Przedstawiciel prasy litewskiej prof. Birzyska w rozmowie z polskim ministrem spraw zagranicznych Zaleskim poruszył stosunki litewsko-polskie. Zadał on cały szereg aktualnych pytań.

— Czy, p. ministrze, nie stoją w sprzeczności z uznaniem przez rząd polski w Genuwie niepodległości i nietykalności Litwy klauzule litewskie w układzie handlowym z Estonią, a ostatnio w niedokończonym układzie z Łotwą?

— Klauzule te nie mają na celu zważenia praw Litwy, odwrotnie nawet, dają do zapewnienia Litwie uprzywilejowanego stanowiska względem Polski, w porównaniu z innymi państwami. Klauzule te wskazują, że rząd polski nadaje wielką wagę przyświązanym stosunkom polsko-litewskim, które wypływają ze zbliżenia interesów Litwy i Polski.

— Czy zeszłoroczne przybycie marszałka Piłsudskiego do Wilna po raz pierwszy w celu udziału w obchodach rocznicy 9 października nie wskazuje, że rząd polski, który dotąd w kwestii wileńskiej opierał się na uchwaleniu „Sejmu Wileńskiego” z r. 1922, obecnie niejako bierze na siebie postępek Żeligowskiego?

— Marszałek był w Wilnie 9 października, jako Wileńczyk. Najlepiej by jednak odpowiedział na te pytania sam marszałek.

— Dotąd, p. Ministrze, nie zostali przyjeździć do Wilna, wydaleni w jesieni ub. roku z Wileńszczyzny. Jakże jest stanowisko rządu polskiego w tym względzie?

— W sprawie powrotu wydaleni nie zwracali się dotąd ani do konsulatów polskich, ani w jakikolwiek inny sposób do rządu polskiego. Jak się zdaje, niemal wszyscy oni pochodzą nie z Polski, mimo to jednak rząd polski wyjaśni jak najobszerniej prawa powracających do uzyskania obywatelstwa polskiego.

— Czy rząd polski zamierza otworzyć zamknięte w Wileńszczyźnie szkoły litewskie dopiero po rozstrzygnięciu wszystkich spraw litewsko-polskich, dokoła których mają być prowadzone rokowania, czy, jak to uczyniły władze litewskie w stosunku do szkół polskich, już obecnie powoli przystąpi do złączenia obecnej ciężkiej sytuacji Litwinów wileńskich, t.j. czy szkoły będą otwarte?

— Dotąd nie posiadamy żadnych wiadomości o otwarciu chociażby części szkół zamkniętych w Litwie, słyszę to po raz pierwszy z ust Pana. Premier litewski prof. Woldemaras uprzejmie obiecywał mi zbadać żądania społeczeństwa polskiego w Litwie, jednak, jak się zdaje, dotąd nie nastąpiło w tej sprawie nic nowego.

— Dlaczego, p. Ministrze, już od paru lat rząd polski nie pozwala na otwieranie szkół litewskich w kraju litewskim i zmusza dzieci litewskich do uczęszczania do szkół polskich?

— Być może brakuje w tym wypadku nauczycieli Litwinów, co daje się odczuwać również w Wileńszczyźnie. Rząd polski pragnie porozumieć się z rządem litewskim w tym sensie, by można było sprowadzić z Litwy nauczycieli Litwinów.

— Czy będą mogli powrócić do Wileńszczyzny i ci nauczyciele szkół początkowych i średnich, którzy jeszcze przed paru laty zostali wydaleni z Wileńszczyzny?

— Naogół rząd polski nie jest temu przeciwny, gdyż w ciągu tych paru lat nastąpiły zmiany rządów w Litwie, jednakże w każdym poszczególnym wypadku kwestię tę należałoby rozstrzygnąć osobno.

W dalszym ciągu rozmowy poruszono kwestię stosunków polsko-litewskich w dziedzinie kulturalnej (muzycznej, literackiej, artystycznej), do których minister przywiązuje szczególną wagę. Oświadczył on, że rząd polski nie tylko nie będzie robił przeszkód do nawiązania tych stosunków, jak to dotąd czyniono ze strony Litwy, lecz odwrotnie, będzie je popierał i ułatwiał, tembardziej, że stosunki te mogą w znacznej mierze przyczynić się do uregulowania stosunków litewsko-polskich.

Opozycja niezadowolona z wywiadu

KOWNO, 7 II PAT. „Lietuvos Zitiuos” w dość ostrym tonie omawia w dzisiejszym numerze wywiad ministra Zaleskiego z Birzyską, zaznaczając, że jedynie wtedy możliwe będzie dojście do porozumienia z Polską, jeśli zostaną omówione sposoby i kwidacja gwałtu uczynionego przez Żeligowskiego w stosunku do Litwy.

Rekonstrukcja rządu kowieńskiego.

GDĄŃSK, 7—II. PAT. Z Kowna donoszą do „Baltische Presse”, że kwestja przekształcenia gabinetu litewskiego jest w dalszym ciągu sprawą aktualną. Po ustąpieniu gen. Żukauskasa naczelnego dowódcy armii litewskiej usunięto z armii pułk. Skorupskiego oraz cały szereg wyższych oficerów. Na miejsce ministra sprawiedliwości Szilingasa, mianowany został na to stanowisko przyjaciel partji Woldemarasa. Nowy kontrakt państwowy Klimas nie objął jeszcze swego stanowiska. W ostatnich dniach ustąpił ze swego stanowiska minister spraw wewnętrznych Mustejkis. Następcą jego mianowany został również przyjaciel Woldemarasa Norejka, który był dotychczas prezesem centralnego komitetu tautininków.

Przyczyną masowej „ucieczki” gabinetu oraz armii jest uporczywe trzymanie się przez Woldemarasa prowadzonej dotychczas przez niego polityki wewnętrznej. Woldemaras sprzeciwia się w dalszym ciągu jakiegokolwiek koalicji i odracza ciągle termin plebiscytu w sprawie zmian konstytucji, uważając swe stanowisko za tak silne, że bez obawy dokonywać może przesunięć różnych w gabinecie.

Zaprzeczenie „Elty”

KOWNO, 7 II PAT. „Elta” oficjalnie demuntuje pogłoski, jakoby Litwa wysuwała Kopenhagę na miejsce rokowań polsko-litewskich. Pogłoski te nie posiadają racji bytu, gdyż sprawa ta rozważana dotychczas nie była.

Przyszły blok bałtycki

Wywiad z b. ministrem Pusta.

PARYŻ, 7—II. PAT. „Paris Midi” zamieszcza wywiad z estońskim posłem w Paryżu P. Pusta w sprawie możliwości doprowadzenia do skutku bloku Bałtyckiego. Poseł Pusta oświadczył, że biorąc od pierwszej chwili powstania tej idei gorący udział w jej urzeczywistnieniu, jako szczerzy jej zwolennik można łatwo określić nowe nastroje, jakie zapanowały po doniesiach przemówieniach Branda w Izbie Deputowanych i w senacie. Idea bloku bałtyckiego, która powstała w lecie 1918 roku okazuje się po 10 latach zgodną z zasadami na jakich opiera się Liga Narodów.

Wspomniawszy o konwencji rozjemczej zawartej między Polską, Finlandją, Estonją i Łotwą opisaną w roku 1925 w Helsingforsie minister Pusta oświadczył: Dość odczytać głosy prasy bałtyckiej po przemówieniach Branda, aby przekonać się, jak bardzo aktualną staje się idea umów regionalnych. Umowa rozjemcza litewsko-estońska wskazuje na ogromną rolę jaką odegrała w tej dziedzinie wspólność interesów gospodarczych. Nie trzeba podkreślać znaczenia fińskiego przemysłu papierniczego. Inu litewskiego i wreszcie kopalń oraz wyrobów tekstylnych polskich, aby zrozumieć, że właśnie wspólność interesów gospodarczych stała się na główną dźwignią przysięgi unii bałtyckiej, której powstania pragną wszyscy dążący do racjonalizacji produkcji europejskiej. To ostatnie bowiem zapewnić może najlepiej owocny pokój.

Otwarcie sesji parlamentu angielskiego

Mowa tronowa króla Jerzego

LONDYN, 7 II PAT. Król Jerzy otworzył dzisiaj czwartą sesję obecnego parlamentu wygłaszając m. w. następującą: Moje stosunki z obecnymi mocarstwami są nadal przyjazne. Rząd mój współpracuje z Ligą Narodów nad usunięciem różnic w stosunkach międzynarodowych i utrwaleniem pokoju. Stan rzeczy w państwie chińskim w skutek międzynarodowych powikłań i wojen domowych, a stąd niepewności życia i posiadania zarówno jeśli chodzi o Chinów, jak i o cudzoziemców jest ciągle jeszcze powodem niepokojów. Ni: bacząc na to rząd mój stoi wytrwale na stanowisku zajętym w deklaracji ogłoszonej przed rokiem, a wyrażającą gotowość zadośćuczynienia aspiracjom chińskim natychmiast gdy tylko Chiny będą mogły zapewnić w sposób zadowalający opiekę oraz bezpieczeństwo życia i mienia mieszkającym brytyjskim w Chinach.

W dniu 29 grudnia roku ubiegłego rząd Stanów Zjednoczonych powiadomił mego ambasadora w Waszyngtonie o swym pragnieniu wspólnego rozważenia projektu nowego traktatu rozjemczego zawartego w Waszyngtonie w roku 1908. Warunki owego traktatu badane są obecnie bardzo szczegółowo i przyjaźnie przez rząd mój, który następnie rozważy projekt wspólnie z rządami moich dominiów.

Przechodząc do spraw wewnętrznych imperjum król oświadczył między innymi: Jakkolwiek w niektórych gałęziach wytwórczości stan rzeczy budzi jeszcze pewne poważne obawy, mogę stwierdzić z zadowoleniem, że stan ogólny w handlu i przemyśle idzie w kierunku trwałej poprawy zarówno jeśli chodzi o stosunki gospodarcze wewnętrzne, jak i zewnętrzne. Ten stan rzeczy usprawiedliwia nadzieje, że przy harmonijnej współpracy i dobrej woli rok przyszyły będzie jeszcze pomyślniejszy.

Pomoc Rzeszy Niem. dla Prus Wschodnich

BERLIN 7 II PAT. Gabinet Rzeszy i gabinet pruski odbyli dziś pod przewodnictwem prezydenta Hindenburga wspólne posiedzenie, na którym ustalony został program pomocy finansowej dla Prus Wschodnich. Ogłoszony przez biuro Wolfa komunikat urzędowy wylicza poszczególne zarządzenia zawarte w programie tej pomocy finansowej.

Na pierwszym planie znajduje się sprawa udzielenia większych pożyczek dla rolnictwa i przemysłu pruskiego. Rząd Rzeszy i rząd pruski zobowiązały się wyasygnować na ten cel w roku bieżącym łączną sumę 75 milionów marek. Komunikat wylicza następujące sposoby przeprowadzenia sanacji gospodarczej Prus Wschodnich, a mianowicie: 1) otwarcie nowych kredytów rolnych na korzystnych warunkach, 2) wymiana pożyczek personalnych, któremi gospodarstwa rolne są obciążone na długoterminowe kredyty hipoteczne, 3) specjalne ulgi kredytowe dla drobnych rolników, osadników i dzierżawców, 4) dalsze zarządzenia dla ochrony stanu posiadania oraz dla poparcia przemysłu Wschodnich Prus, 5) ulgi podatkowe, 6) specjalne ulgi taryfowe kolejowe. Program ten ma być przeprowadzony w najbliższym czasie.

Konferencja M. Ententy odbędzie się w maju

WIEDŃ, 7—II. PAT. Według doniesień dzienników praskich wiadomością białogrodzką „Pravdy” o tem, że konferencja Małej Ententy ma się odbyć w drugiej połowie marca w Bukareszcie nie odpowiada prawdzie. Nie jest jeszcze ustalonym, czy Bukareszt będzie miejscem konferencji, która odbędzie się pozaatem prawdopodobnie dopiero w maju.

Pertraktacje o traktat handlowy z Sowietami będą odbywać się w Warszawie.

WARSZAWA, 7 II, (tel. wł. Słowa). Po onegdajszej dłuższej rozmowie min. Zaleskiego z posłem ZSSR. w Warszawie p. Bogomolowem w sprawie dalszego przygotowania rokowań handlowych odbył wczoraj p. Holowko, który jak wiadomo wyjechał do Moskwy, dłuższą konferencję z radcą poselstwa sowieckiego p. Keubinskim. W związku z tem dowiadujemy się, że dalsze rokowania odbywać się będą w Warszawie.

Dlaczego przeciw P. P. S.

Dlaczego akcja Komitetu Bezpartyjnego powinna się zwrócić przeciw P.P.S.? Ze konserwatyści zwalczają przedewszystkiem P.P.S. — tego tłumaczyć nie trzeba. Ale chciałbyśmy podsumować powody dlaczego i blok rządowy na naszym terenie również za głównego swego przeciwnika uważać powinien akcję wyborczą P.P.S. a to zarówno ze względów taktycznych, jak i ideowych.

Względy taktyczne to przedewszystkiem względ na wzrastającą siłę P.P.S. i na widoczną dla wszystkich słabość endecji. W r. 1922 dnia 5 listopada endecja z chadecją zgromadziła na swą listę z miasta Wilna 26 062 głosy. W r. 1927 w wyborach miejskich tasama endecja z chadecją zgromadziły na swojej liście już tylko 13636 głosów, czyli ilość głosów oddanych na listę endeko-chadecją w mieście Włajie zmniejszyła się o 46 proc., a jeśli dodamy do tego nieco wyższą frekwencję wyborczą roku 1927 to możemy śmiało powiedzieć, że latem 1927 r. endecja z chadecją posiadali już tylko połowę tych zwolenników, których mieli w Wilnie w r. 1922.

Na wsi wileńskiej endecja z chadecją w r. 1922 mieli 6 969 zwolenników. Na wsi szeregowej zmalały w znacznie szybszym tempie niż w mieście. Przy obecnych wyborach, — po tem jak endecja odpadła cały szereg organizacji, które były kamieniem węgielnym jej wpływów jeszcze ubiegłego lata przy wyborach miejskich, jak cechy, jak kupiectwo, jak drobniemszczyństwo i t. d. i t. d. — zdaniem naszym można obliczyć ilość zwolenników endecji w mieście na od 6 do 10 tys. głosów, a na wsi nie wiele więcej ponad jakie dwa tysiące. W tych warunkach nawet pierwszy mandat dla p. Zwierzynskiego jest niepewny, natomiast z całą pewnością można prorożkować, że drugiego mandatu endeko-chadecka lista zdobyć nie będzie mogła. Endecja liczyli bardzo na poparcie kościoła. Kościół jednak nie może się wdawać w walki partyjne, a dodajmy do tego, że kościół nie ma żadnych powodów, ani danych by specjalnie endeków swoją protekcją zaszczylić. W wyborach zeszłych dużą rolę odegrało nazwisko księdza na liście. Teraz arcybiskup zakazał księdom kandydowania, zabronił nawet umieszczania afiszów wyborczych na murach świątyni.

Jasne więc, że endecja nie jest straszny orzeźnikiem dla listy rządowej. Endecję łączy dziś z socjalistami obrona parlamentaryzmu, sejmowadztwa i niechęć do rządu obecnego będącego potężną korekturą sejmowadczego systemu. Z tych więc dwóch czynników popierających sejmowadztwo endecja i P.P.S. — Pol. Part. Socj. dlatego jest groźniejsza, bo — jak widać ze statystyk wyborczych — o ile wpływy endecji z biegiem czasu maleją, o tyle wpływy P. P. S. wzrastają (w 1922 r. niecałe dziesięć tysięcy głosów z miasta Wilna, w r. 1927 aż jedenaście i pół, pomimo rozłamu z Drobnerowcami). Na przeciwnika potężniejszego należy zawsze zwracać więcej uwagi, niż na przeciwnika słabszego. Zresztą, jeśli porzucimy okręg wileński to zobaczymy, że w naszym kraju P. P. S. jeszcze zgola inne ma tery i przed endecją i przed innymi partjami polskimi. Używa języka ryzykownego w swojej agitacji, upodabnia się zupełnie na Polesiu i w Nowogródczyźnie do bolszewików. Jeśli nawet wybrani przez nią posłowie będą w Sejmie bronili państwa polskiego — to nikt tam nie zwróci szkód wyrządzonych przez tę agitację nastawiającą i upodabniającą tereny nasze do bolszewii.

Ponieważ blok rządowców za zasadę swego istnienia, za platformę połączenia różnych grup i grup politycznych uznają walkę z sejmowadztwem i partyjnictwem — to przynajmniej należy, że z tych dwóch obrońców sejmowadztwa: endecji i P. P. S. ta ostatnia także ze względów ideowych jest groźniejsza. To, co się bowiem stawia za winę endecji, ją poczytują za zaletę, — mianowicie, że endecja w swej obronie sejmowadztwa szczerą nie jest. Obrona „prawotwórczości” tak głośno głoszona czasami przez endeków nastąpiła przeciw im nich po entuzjastycznie dla systemu Mussoliniego i dla jego zamachu stanu, a oburzenie (które podziwiamy) z powodu napadu na p. Nawajńskiego nastąpiło po wielkiej, bardzo wielkich zachwytach nad fałszywostwem wlewaniem ryciny, fałszywostwami gwałtami i paktarstwem. Ideowo, szczerze, bez zastrzeżeń, tylko jedno stronnictwo broni parlamentaryzmu w Polsce, a jest nią P. P. S.

I dlatego przepaść dzieląca blok rządowy od innych stronnictw w tej stronie jest najgłbsza.

Co to jest dziś P.P.S. — jest to mieszanina liberalizmu XX w. w przekonaniach liderów partyjnych z wyrotwością i rewelucyjnymi hasłami uprawianymi na wiecach. Poznajmy lidera partyjnego P.P.S., — ależ to człowiek spokojny, zrównoważony, europejski, którego zainteresowania bliższe są Ligii Narodów, aniżeli czerwonych reflektorów rzuconych przez Moskwę. Pójdźmy teraz na wiec p. Woliczkiego na Polesiu, na przemówienie do formali w Święciańskim agenta związku robotników rolnych — jesteśmy w Bolszewii. Liderzy partyjni P.P.S. szczerzą się tem, że sami są takimi europejszczykami i cieszą się z tego, że ich wieca mają tak bolszewicki wygląd i tak bolszewickie powodzenie.

Wiek XX żyje w sferach inteligencji polskiej. Ambasadorem XX w. wśród nas ludzi współczesnych jest liberalizm. Mamy wielu liberałów od prof. Witolda Kamienieckiego liberalnego monarchysty do p. Witolda Abramowicza, liberalnego ludowca. Ale gdy zastosowano w całej p. ni prawo powszechnego głosowania i gdy wszystkie zagadnienia państwowe, dyplomatyczne, strategiczne, ekonomiczne, jurydyczne stały się w ostatniej instancji od tego zależne co o tem postanowia głosujące tłumy — liberali polscy zaczęli się stawać liberalnymi wobec własnego liberalizmu, zaczęli mówić „należy jednak tym wszechwładnym fluktom opinii tłumów dać jaką korekturę”. Na tej formule oparł jest i pozytywne stanowisko tej części liberałów do silnych i władnych rządów marsz. Piłsudskiego.

Znalazł się jednak inni liberałowie, dla których nie dość do polityki była większa niż miłość państwa. Ci wolają: „nieprawda! niech u nas rządzi Sejmowadztwo, niech trumfują partyje, które sobie zarobiły na populizm, tak jak tego chce nasza demokracja, na konstytucyjną, nie trzeba żadnej korektury tego stanu rzeczy”. Takimi właśnie liberałami jest cała P. P. S. Tutaj spotykamy demokratyczną doktrynę w całej nieskazitelności, w całym jej prymitywizmie, najwzajemniej. Ma być ścisła tak, jak o tem postanowia wieca, afisze — argumenty ścisłe i skrzynki biur obwodowych i p. Thugutti przystępuje do P. P. S. i jedna jedyna P. P. S. występuje u nas w obronie parlamentaryzmu nie dla taktyki, czy ze względu na partyjną koniunkturę, lecz dla zasady i dla idei.

Dlatego tak jest dlaczego liberalizm i demokratyzm doktrynerski znalazł sobie przytułek w Polsce właśnie w „socialistycznym obozie”. Aby to wytlumaczyć sięgając należy do potężnej argumentacji najwybitniejszego z socjalistów samego Włodzimierza Iljicza Lenina. Argumentacja Lenina podobna jest do uderzeń młota. I takimi uderzeniami młota dowodził Lenin, że psychologia, że doktryna obozu socjalistycznego, jego obozu, jest zbudowana na pierwiastkach antypaństwowych. Socjalizm powstał by walcząc z państwem, jako z organizacją przymusu prowadzącą do celów nic z bezpośrednim dobrem klasy robotniczej nie mających wspólności — dowodził Lenin, cytując Maxa i Kautskiego. I niewątpliwie Lenin miał rację. Socjalizm pierwotny jest niewątpliwie na tych pierwiastkach antypaństwowych zbudowany. I w tych właśnie antypaństwowych źródłach socjalistycznej nauki i socjalistycznej psychologii szukamy objaśnienia, dlaczego dziś socjaliści nie chcą żadnej korektury w chaotycznym naszym sejmowadztwie, dlaczego mniej się obawiają dekadencji państwa polskiego niż odchylenia od doktryny ultra-demokratycznej konstytucji 17 Marca.

Major Kociński, który stoi na naszej liście, napewno lepiej broni drobnych rolników, niż p. Witold Czyż, socjalista, swoich robotników. Lista Nr. 1 posiada wielu zdecydowanych obrońców t. zw. upodlegzonych klas ludności. Lecz hasłem listy Nr. 1 jest interes państwa ponad interesem klasy. — I to jest formuła przed którą i my konserwatyści chylimy głowę. Natomiast P. P. S. może tego otwarcie przy tych wyborach nie mówić, lecz w całej psychice socjalistycznej, w całym nastawieniu ich klasowej ideologii tkwi przecież uznanie wyższości interesu klasy robotniczej ponad interesami państwa, je-kie instytucji o własnych ideałach i celach. „Polskie wpływy nad Bałtykiem czy wielki dom robotniczy — pytanie mieszkań w Warszawie” — o to pytanie potknął się napewno cała

państwowość naszego P. P. S., — jak to swego czasu podczas polskiej cenzury zawałił pp. pepesowcy razem p. Stan. Grabakim endekiem: «dać tej wojny», — jak później, gdy bolszewicka cenzura szła na Polskę w Warszawie szalał strąk robotników magistrackich i pp. z P.P.S. nie poszli przeciw wtedy na łamistrąków do tramwaj miejskich, jakby powinni byli zrobić, gdyby naprawdę byli patriotami polskimi.

Sireszczamy się: W P.P.S. obrała sobie dziś siedlisko skoncentrowana doktryna przeciwstawiająca się z całym sił naszym hasłem o siłą władzę dla Polski, a szczęściem to nasze hasło jest dziś dewizą całego rządowego bloku wyborczego. Ludzie z innych obozów, jak p. Thugutti tu przebiegają by bronić parlamentaryzmu. Bronią parlamentaryzmu, mniej dbając o państwo, bo w źródłach socjalizmu tkwią antypaństwowe pierwiastki. Hasła i argumentacja socjalistów doskonale są przystosowane do poziomu głosowania powszechnego, a ich sztab partyjny składający się z ludzi oświeconych umie doskonale to wykorzystywać. Dlatego właśnie w obozie P.P.S. upatrujemy naszego najbardziej zasadniczego i najniebezpieczniejszego przeciwnika. Cat.

6. II. 28.

Konferencja Marszałka Piłsudskiego z wiceprejmerem Bartlem.

WARSZAWA, 7 II, (tel. wł. Słowa). Dzień w południe Marszałek Piłsudski odbył w Belwedercie dłuższą konferencję w sprawach aktualnych z wiceprejmerem Bartlem.

Gra wojenna.

WARSZAWA, 7 II, (tel. wł. Słowa). W ciągu dnia wczorajszego i niedzieli odbywała się w generalnym inspektoracie sił zbrojnych pod przewodnictwem Marszałka Piłsudskiego gra wojenna, w której wzięło udział kilku generałów oraz wyższych oficerów sztabowych z gen. Dzierżanowskim, Jungiem i Małachowskim na czele.

Zmiany w wil. kuratorjum szkolnem.

WARSZAWA, 7 II, (tel. wł. Słowa). Min. Dobrucki mianował wizytatorami szkolnymi w kuratorjum wileńskim p. Miłkowskiego i Watorka oraz polecił pełnienie obowiązków wizytatora w okr. szk. wil. p. Pułaskiemu inspektorowi szkolnemu w Radomiu.

Prezes Cika krymskiego przekradł się.

MOSKWA, 7 II. PAT. Donoszą z Symferopolu, że były przewodniczący centralnego komitetu wykonawczego republiki krymskiej Ibrahimowa złożony został z urzędu przez centralny komitet wykonawczy z powodu popełnienia nadużyć. Ibrahimowa aresztowano i wdrożono przeciwko niemu postępowanie sądowe.

Zamachu na prez. Carmonę nie było.

PARYŻ, 7 II. PAT. Havas. Tutejsze poselstwo portugalskie oświadcza, że nie otrzymało potwierdzenia wiadomości o zamachu na prezydenta republiki Carmonę.

Zatonięcie szalupy pocztowej

HANOI, 7 II PAT. Agencja Indo-Pacific donosi, że 4 b. m. zatonała znajdująca się w drodze do Hanoi szalupa pocztowa. Katastrofa nastąpiła na skutek wybuchu benzyny na pokładzie szalupy. Podczas wybuchu 43 osoby zostały zabite i 7 odniosło rany. Wśród zabitych znajduje się 3 europejszczyków.

Oszustwo „moderne”

BERLIN, 7—II. Pat. Policja w Hamburgu aresztowała szajkę oszustów wyścigowych w szeregu miast niemieckich, a mianowicie w Berlinie, Hamburgu, Berlinie, Dusseldorfie, Chemnitz, Lipsku, Magdeburgu i innych od kilku lat dokonywali oszukańczej traktacji, przyjmując doniesienia radiowe o wynikach wyścigów konnych we Francji i dokonywując na tej podstawie w ostatniej chwili przed urzędowym otrzymaniem tych wyników w zakładach z bookmacherami. Traktację te przyniosły duże straty materialne niemieckim bookmacherom Hamburgscy bookmacherzy stracili w ostatnich kilku dniach tą drogą sześć tysięcy marek, zaś w Lipsku około 10 000 marek.

Na szachownicę wyborczej.

Układ sił w okręgu Wileńskim

W okręgu Wileńskim zostały zgłoszone 4 listy mniejszościowe: Nr. 18 Bloku mniejszości, Nr. 32 Blok Narodowy żydowski i jedna lista białoruska. Walka wyborcza sędząc z układu stosunków narodowościowych w okręgu Wileńskim rozegra się głównie pomiędzy listą Nr 18 Bloku mniejszości a listą Nr 32 żydowski Blok Narodowy, na której czele stoją Kirszbaum Wiślicki.

Ta ostatnia lista wśród żydów ma znaczne szanse powodzenia, mimo że nominalnie organizację żydowską wileńską przystąpił do Bloku mniejszości. Powstała część społeczeństwa żydowskiego, wśród której nazwiska naczelne z listy cieszą dużą popularnością, odda swe głosy na tę listę wbrew wysiłkom agitatorów Bloku mniejszości.

Lista rosyjska Nr 20 ani lista białoruska niema w okręgu wileńskim większych szans powodzenia.

liść Białorusinów i Rosjan jest znikoma, że nawet gdyby wziąć idealną frekwencję wyborczą, w żadnym wypadku do Bielnika wyborczego nie dociągnie. Trzeba jeszcze dodać, że poważna część społeczeństwa rosyjskiego nie solidaryzuje się z demagogiczną polityką i hasłami Zjednoczenia rosyjskiego (R. N. O.) Najlepszym tego wyrazem było utworzenie rosyjskiego komitetu wyborczego który wypowiedział się za poparciem listy rządowej.

Walka wyborcza w społeczeństwie polskim rozegra się głównie pomiędzy listą Nr 1 z jednej strony a P.P.S.wską 2 i endeką 24 z drugiej. To połączenie 2-ki P. P. S. z 24-m katolicko narodowym endeką w walce z rządem jest bardzo znajmienne.

Wielu z nich, kas spółdzielczych, spółdzielni i innych organizacji i związków rolniczych przesyła Panu, Panie Marszałku wyrazy hołdu i czci i deklarują, jaknajdalej idące poparcie obecnemu rządowi, który swoim czynami zyskał saufanie wśród szerokich warstw tutejszej ludności.

Dopisek powyższe podpisał w imieniu zjazdu p. starosta M. Janowski.

Podkreślić należy, iż powiat dzielnicki w okresie ośmielcennym rządów starostów endekich był najwięcej podatnym terenem dla akcji wywrotów antypaństwowych. Dziś, jak życie samo wykazuje, to miłośni i bodaj więcej nie wróci. (0)

Mniej więcej taki sam był ostatnio przebieg wiecej P. P. S. w m. Podbrzeziu w pow. Święciańskim.

Delegaci P. P. S. z Wilna pp. Dietrich i Leszczyński usunęli się w porę dyskretnie z placu. Sytuację opatowali reprezentanci B. B. W. z W Oszmianie.

P. P. S. uparło się zdobyć wpływy na prowincji. Występ jej reprezentantów w Oszmianie ograniczył się w ub. czwartek do wejścia na trybunę, z której natychmiast ich zrzucano. Takiż los spotkał reprezentanta krzykliwej sojuszniczki tej partji «Wyzwolenia». Dalej już z spokojem rządził marszałka Piłsudskiego nie mając do mówienia w wspomnianem miasteczku.

W Oszmianie.

P. P. S. uparło się zdobyć wpływy na prowincji. Występ jej reprezentantów w Oszmianie ograniczył się w ub. czwartek do wejścia na trybunę, z której natychmiast ich zrzucano. Takiż los spotkał reprezentanta krzykliwej sojuszniczki tej partji «Wyzwolenia». Dalej już z spokojem rządził marszałka Piłsudskiego nie mając do mówienia w wspomnianem miasteczku.

W Landwarowie.

Tutaj P. P. S. liczyło głównie na poparcie robotników kolejowych i nikiej resztki zwolenników rozbitego organizacyjnie «Wyzwolenia». Na wiec 5 b. m. przybyło około 500 osób o innych zgoda przekonaniach, bowiem po krótkich krzykliwych przemówieniach mówcy P. P. S. wyjechali z kwitkiem do Wilna.

Akcja agitacyjna PPS (prawica) na terenie pow. Wileńsko-Trockiego zgrupowała się na gminach litewskich jak: Orańska, Konławska, Olkiewicka i częściowo Rudnicka.

Ostatnio na obszarze tych gmin zorganizowano cały szereg zebrań przedwyborczych, podczas których rozdawana jest masowo bibuła propagandowa. Ludność odnosi się do tej akcji negatywnie, a w kilku punktach wręcz wrogo.

„Odrodzenie“ upaja się nadzieją.

Zapowiedź wszczęcia akcji przedwyborczej przez stronnictwo ludowe „Odrodzenie“ przyjęta została przed kilku tygodniami bez najmniejszego wrazenia. Małcnie to jednak stronnictwo, opierające się głównie na osobie swego dawnego prezesa mecenasa Stefana Mickiewicza zgłosiło aż w trzech wileńskich okręgach swe listy i zupełnie na serjo nie ma zamiaru ustąpić z placu.

Prezes „Odrodzenia“ mec. Mickiewicz zapełnił jednego z przedstawicieli prasy — iż liczy na pewne

zorganizowano cały szereg zebrań przedwyborczych, podczas których rozdawana jest masowo bibuła propagandowa. Ludność odnosi się do tej akcji negatywnie, a w kilku punktach wręcz wrogo.

„Odrodzenie“ upaja się nadzieją.

Zapowiedź wszczęcia akcji przedwyborczej przez stronnictwo ludowe „Odrodzenie“ przyjęta została przed kilku tygodniami bez najmniejszego wrazenia. Małcnie to jednak stronnictwo, opierające się głównie na osobie swego dawnego prezesa mecenasa Stefana Mickiewicza zgłosiło aż w trzech wileńskich okręgach swe listy i zupełnie na serjo nie ma zamiaru ustąpić z placu.

Prezes „Odrodzenia“ mec. Mickiewicz zapełnił jednego z przedstawicieli prasy — iż liczy na pewne

Dr med. G Gordon
 szwercerka i choroby kobiece
 powrócił.
 Ul. Hetmańska 2. Przyjście od 6-8.
 W. Z. P. Nr. 8.

ARTYSTA-FOTOGRAF
Antoni Skurjat
 PRZEPROWADZIŁ SIĘ
 na ul. Królewską 3.

Zakład Położniczo-Ginekologiczny
 Doktorów Kamickiego, Dobrzańskiego, Rdmianowej, Aleja Róż Nr 9, róg M. Pohlanski, tel. 1404 (w lecznicy D-ra Dembowskiego) przyjmuje chore na operacje i porody.

B. B. w z Rz, ma coraz więcej realne podstawy.

Dnia 7 b. m. odbył się w Giełboku zjazd reprezentantów instytucji gospodarczych powiatu dzielnickiego. Obradom przewodniczył p. starosta M. Janowski. W wyniku rzeczowych obrad zjazd uchwalił depesze treści następującej:

Prezydent Rzeczypospolitej Warszawa Zamek. Pierwszy zjazd gospodarczy powiatu Dzielnickiego zebrały w dniu 6 lutego w Giełboku przesyła wyrazy hołdu i czci Panu Prezydentowi, deklarując że wszystkie prace swoje poświęcimy wzrostowi potęgi gospodarczej Rzeczypospolitej.

Marszałek Józef Piłsudski Warszawa Belweder. Zebrał na pierwszym zjeździe gospodarczym powiatu Dzielnickiego w dniu 6 lutego w Giełboku przedstawiciele

Wielu z nich, kas spółdzielczych, spółdzielni i innych organizacji i związków rolniczych przesyła Panu, Panie Marszałku wyrazy hołdu i czci i deklarują, jaknajdalej idące poparcie obecnemu rządowi, który swoim czynami zyskał saufanie wśród szerokich warstw tutejszej ludności.

Dopisek powyższe podpisał w imieniu zjazdu p. starosta M. Janowski.

Podkreślić należy, iż powiat dzielnicki w okresie ośmielcennym rządów starostów endekich był najwięcej podatnym terenem dla akcji wywrotów antypaństwowych. Dziś, jak życie samo wykazuje, to miłośni i bodaj więcej nie wróci. (0)

Akcja agitacyjna PPS (prawica) na terenie pow. Wileńsko-Trockiego zgrupowała się na gminach litewskich jak: Orańska, Konławska, Olkiewicka i częściowo Rudnicka.

Ostatnio na obszarze tych gmin zorganizowano cały szereg zebrań przedwyborczych, podczas których rozdawana jest masowo bibuła propagandowa. Ludność odnosi się do tej akcji negatywnie, a w kilku punktach wręcz wrogo.

„Odrodzenie“ upaja się nadzieją.

Zapowiedź wszczęcia akcji przedwyborczej przez stronnictwo ludowe „Odrodzenie“ przyjęta została przed kilku tygodniami bez najmniejszego wrazenia. Małcnie to jednak stronnictwo, opierające się głównie na osobie swego dawnego prezesa mecenasa Stefana Mickiewicza zgłosiło aż w trzech wileńskich okręgach swe listy i zupełnie na serjo nie ma zamiaru ustąpić z placu.

Prezes „Odrodzenia“ mec. Mickiewicz zapełnił jednego z przedstawicieli prasy — iż liczy na pewne

zorganizowano cały szereg zebrań przedwyborczych, podczas których rozdawana jest masowo bibuła propagandowa. Ludność odnosi się do tej akcji negatywnie, a w kilku punktach wręcz wrogo.

„Odrodzenie“ upaja się nadzieją.

Zapowiedź wszczęcia akcji przedwyborczej przez stronnictwo ludowe „Odrodzenie“ przyjęta została przed kilku tygodniami bez najmniejszego wrazenia. Małcnie to jednak stronnictwo, opierające się głównie na osobie swego dawnego prezesa mecenasa Stefana Mickiewicza zgłosiło aż w trzech wileńskich okręgach swe listy i zupełnie na serjo nie ma zamiaru ustąpić z placu.

Prezes „Odrodzenia“ mec. Mickiewicz zapełnił jednego z przedstawicieli prasy — iż liczy na pewne

Absolwent Instytutu Pedagogiki Specjalnej,
 rutynowany pedagog podejmie się lekcji dla dziecka ociemniałego.
 ul. Chocimska 31 m. 1. Od g. 3-5ej.

Rolnika-Przemysłowca
 rutynowanego, znanego z długoletniej owocnej pracy przy podnoszeniu kultury gospodarstw, obeznanego z leśną gospodarką i handlem, mającego poehlebne, oraz liczne referencje jako administrator, polecając znani ziemiaństwo, a w razie potrzeby złożą gwarancję majątkową.
 Zgłoszenia, poczta Kleck, Syndykat Rolniczy, W. Antonowicz, dla Rolnika

SMAKOSZE I ZNAWCY piją tylko syne likiery
„HULSTKAMP“
 ORIGINALNE
 Kto raz skosztuje — ten innych nie pije!
 Wszędzie w sprzedaży.

Capri
PLUTOS
 MLECZNA
 z MIGDAŁKAMI
 i MIODEM

Czyje wpływy dominują w powiecie wileńsko-trockim?

Z terenu pow. wileńsko-trockiego donoszą, że uchwały głosowania na listę Nr. 1 zapadły na następujących wiecach:

W dn. 2 lutego w gm. miekiewickiej zorganizował się podkomitet B. B. W. [R. w następującym składzie: Franciszek Sajdak nauczyciel szkoły powszechnej, jako przewodniczący zarządu, Gulbecki Andrzej rolnik, jako zastępca przewodniczącego, Balcewicz Stanisław, Makowski Józef rolnik. Postanowiono wysłać depeszę do marszałka Piłsudskiego z wyrazami hołdu i zapewnieniami wierności.

W dn. 5 lutego w Rykontach gm. trockiej. Przemawiali tu Kazimierz Wójciszewski z Landwarowa i Stanisław Budrejkowski.

W dn. 5 lutego w Nowych Trokach, pomimo agitacji P. P. S.

Niezwykłym powodzeniem cieszył się również wiec B. B. W. z Rz., odbyty w Olkiewkach. Obecnych było przeszło 300 osób. Z ramienia listy Nr. 1 przemawiał w języku polskim i litewskim p. Kazimierz Wójciszewski. Trzeba podkreślić, iż gmina olkiewicka do niedawna pozostawała pod wpływami «Wyzwolenia». Obecnie nikt tam o «Wyzwoleniu» słyszeć nie chce.

W Nowej Wilejce na wiecu B. B. W. Rz. odbytym w niedzielę dn. 5 b. m. pod przewodnictwem radnego p. Romualda Szymańskiego ustalono rzec można również zostały wpływy listy Nr. 1. Owoce były tam przyjęte przemówienia wysłannika Okręgowego Bura B. B. W. z Rz, z Wilna p. p. Witolda Miłosa i Romana Kruka.

Potępienie listy Nr. 29.

Z Warszawy donoszą: Stowarzyszenie rezerwistów i b. wojskowych, Związek Legionistów Polskich, Związek podoficerów rezerwy, Centralny związek osadników, Polska organizacja włośności, Związek b. uczestników powstań narodowych, Legja inwalidów W. P. na zebraniu delegatów potępiły jednomyślnie grupę inwalidów, która dla celów osobistych wyłamala się z solidarnego postępowania wszystkich organizacji

Akademicy za listą Nr 1.

Dnia 7 lutego o godz. 5 popołudniu odbyło się ogólne zebranie akademików sympatyków BBWR, na którym postanowiono popierać akcję Bloku oraz wydać odezwę do ogółu akademików uniwersytetu w Wilnie. Jednocześnie wysłano depeszę do Pana Prezydenta, która brzmiała następująco: Prezydent Rzeczypospolitej, Zamek. Warszawa. Zgromadzeni w dniu 7 lutego r. b. akademicy student Uniwersytetu Wileńskiego pod hasłem poparcia rządu Marszałka Piłsudskiego składają Ci, Panie Prezydencie wyrazy czci i hołdu przyrzekając współpracę z Rządem dla dobra Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Przejdujm: Wacław Stecki, Włodzimierz

Wielu z nich, kas spółdzielczych, spółdzielni i innych organizacji i związków rolniczych przesyła Panu, Panie Marszałku wyrazy hołdu i czci i deklarują, jaknajdalej idące poparcie obecnemu rządowi, który swoim czynami zyskał saufanie wśród szerokich warstw tutejszej ludności.

Dopisek powyższe podpisał w imieniu zjazdu p. starosta M. Janowski.

Podkreślić należy, iż powiat dzielnicki w okresie ośmielcennym rządów starostów endekich był najwięcej podatnym terenem dla akcji wywrotów antypaństwowych. Dziś, jak życie samo wykazuje, to miłośni i bodaj więcej nie wróci. (0)

Jutro rozpoczynamy
Biały Tydzień
 niezwykła okazja taniego kupna, z której prosimy skorzystać

Towary białe wszelkiego rodzaju.
 Bielizna stołowa, domowa, damska i męska.
 Chusteczki
 Firanki, kapy, drelichy, inletry i t. p.

Wybór znaczny. Ceny wyjątkowo niskie

Bracia Jabłkowski Sp. Akc.
 Wilno, Mickiewicza 18.

W powiecie święciańskim.

Gminy komajska i dukszańska rynku w m. Hoduciszki. Przemawiał z ramienia listy Nr. 1 p. Antoni Kwiatkowski.

Występy P. P. S. na prowincji.

W Braślawiu:

Ujopona sztucznie zwycięstwem przy wyborach samorządowych r. ub. w Wilnie, Nowej Wilejce i Nowo-Swięciańcach P. P. S. szuka dziś nadal zwycięstwa na naszej prowincji. O ile zabiegi jej udają się nadal, świadczą następujące bezstronne wiadomości:

W ostatnich dniach emisariusze b. postia p. Piławskiego i wiceprezydenta m. Wilna p. Czyża wybrali się aż do Braślawia. Takich gości, jak Braślaw Braślawiem jeszcze nie widział, kto żyw więc przybył na zwolone ogólne zgromadzenie. Ufnych w swe siły mówców P. P. S. spotkała niebawem niespodzianka: na wywody i przechwałki ich zebrani zareagowali milczeniem. Wreszcie z tłumy przedostał się do mówcy agitator Bloku mniejszości narodo-

wych, niejaki p. Piettun, który niewiele się namyślając wytknął gościom Braślawskim niespełnione wobec ludności obietnice. Zebrani przyjęli te wywody z uznaniem, lecz gdy mówca zaczął zachwalać swą listę, dano mu do zrozumienia aby zaprzestał. Na tem wiec P. P. S. właścicie się zakończył.

W tymże Braślawiu powodzeniem cieszył się natomiast wiec zwolany przez Zygmunta Zubławicza przy udziale kilkuset osób. Przemawiał Kazimierz Milewicz z Zarasza, b. poseł na sejm wileński. Zebranie zakończyło się okrzykami na cześć marszałka Piłsudskiego. Na wiecu uchwalono popierać listę Nr. 1 B. B. W. R., którego uolki i odeszwy rozchwytało.

Zebrań Okr. Komitetu Bloku Współpracy z Rządem.

Dnia 7 lutego r. b. odbyło się posiedzenie Okręgowego Obywatelskiego Komitetu Wyborczego B.B.W.R. w Wilnie przy udziale przedstawicieli organizacji, wchodzących w skład Bloku, jak to Związek Przemysłowców Polskich, Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców Chrześcijan, Zw. Polnich Cechów i Związek Restauratorów, Zw. Właścicieli Drobnych Nieruchom., Zw. Urzędników Kolejowych, Zw. Rezerwistów i b. Wojskowych, Zw. Pracy Społecznej Kobiet, Zw. Drobnych Kupców i Handlarzy-Przemysłowców m. Wilna i woj. Wileńskiego, Komitet Wyborczy Gospodarczy Kresowy, Bezparytjny Komitet Nauczycieli, Kolejarzy, Pocztovców, Zw. Nauczycieli Szkół Pow. szecznych, Związek Drużyna Konduktorskich Kraj. Str. Ludowe, Partja Pracy, Związek Naprawy Rzeczypospolitej i inne. Zebraniu przewodniczył p. Michał Puchalski, prezes ogólnego związku urzędników kolejowych, Sekretarzem red. «Expressu Kolejowego» p. Jerzy Kamiński. Z udziałem na zebraniu informacji z miejsca o pracy wyborczej na terenie poszczególnych organizacji w Wilnie i pow. Wileńsko-Trockim wynika, że opinja jaknajszerszych warstw wyborczych wyraźnie już konsoliduje się w kierunku współpracy z Rządem. Masę pracowniczą,

kolęjarzy, urzędników państwowych i funkcyjarsów w niższych oraz szerokie złącze drobnych kupców, przemysłowców, właścicieli drobnych nieruchomości i włośności, opowiadający się zdecydowanie za współpracą z Rządem i zgłaszający akces do Bezparytjnego Bloku. Wobec tak pomyślnych nastrojów uchwalono ograniczyć akcję wiecową do zebrania informacyjnych.

Najbliższe zebrania odbędą się: w sobotę dnia 11 lutego o godz. 18, w sali Bezparytjnego Bloku, Mickiewicza 9, organizowane przez Kolejarzy. W niedzielę 12-go lutego w sali kina «Polonia» o godz. 13-iej, organizuje zebranie Związek Rezerwistów i b. Wojskowych, oraz w sali Zw. Drużyny Konduktorskich, Nieświsłowa 2, również ten sam Związek. W sali Paasz w niedzielę 12 lutego o godz. 13, prop. Związek Dr. Przemysł Kupców i Handlarzy, w niedzielę 19 lutego o godz. 13 w sali przy ul. Nikodemskiej 2, Zw. Właścicieli Dr. Nieruchomości, następnie uchwalono wydać dwie odezwy od Komitetu na okręg Wilno i pow. Wileńsko-Trocki. Przejdujm Komitetu postanowilo zorganizować siałe dzury w lokalu Komitetu Mickiewicza 9 codziennie od g. 19 do 21. Zebrania Komitetu uchwalono odbywać raz na tydzień we wtorki o godz. 19.

kolęjarzy, urzędników państwowych i funkcyjarsów w niższych oraz szerokie złącze drobnych kupców, przemysłowców, właścicieli drobnych nieruchomości i włośności, opowiadający się zdecydowanie za współpracą z Rządem i zgłaszający akces do Bezparytjnego Bloku. Wobec tak pomyślnych nastrojów uchwalono ograniczyć akcję wiecową do zebrania informacyjnych.

Najbliższe zebrania odbędą się: w sobotę dnia 11 lutego o godz. 18, w sali Bezparytjnego Bloku, Mickiewicza 9, organizowane przez Kolejarzy. W niedzielę 12-go lutego w sali kina «Polonia» o godz. 13-iej, organizuje zebranie Związek Rezerwistów i b. Wojskowych, oraz w sali Zw. Drużyny Konduktorskich, Nieświsłowa 2, również ten sam Związek. W sali Paasz w niedzielę 12 lutego o godz. 13, prop. Związek Dr. Przemysł Kupców i Handlarzy, w niedzielę 19 lutego o godz. 13 w sali przy ul. Nikodemskiej 2, Zw. Właścicieli Dr. Nieruchomości, następnie uchwalono wydać dwie odezwy od Komitetu na okręg Wilno i pow. Wileńsko-Trocki. Przejdujm Komitetu postanowilo zorganizować siałe dzury w lokalu Komitetu Mickiewicza 9 codziennie od g. 19 do 21. Zebrania Komitetu uchwalono odbywać raz na tydzień we wtorki o godz. 19.

kolęjarzy, urzędników państwowych i funkcyjarsów w niższych oraz szerokie złącze drobnych kupców, przemysłowców, właścicieli drobnych nieruchomości i włośności, opowiadający się zdecydowanie za współpracą z Rządem i zgłaszający akces do Bezparytjnego Bloku. Wobec tak pomyślnych nastrojów uchwalono ograniczyć akcję wiecową do zebrania informacyjnych.

Najbliższe zebrania odbędą się: w sobotę dnia 11 lutego o godz. 18, w sali Bezparytjnego Bloku, Mickiewicza 9, organizowane przez Kolejarzy. W niedzielę 12-go lutego w sali kina «Polonia» o godz. 13-iej, organizuje zebranie Związek Rezerwistów i b. Wojskowych, oraz w sali Zw. Drużyny Konduktorskich, Nieświsłowa 2, również ten sam Związek. W sali Paasz w niedzielę 12 lutego o godz. 13, prop. Związek Dr. Przemysł Kupców i Handlarzy, w niedzielę 19 lutego o godz. 13 w sali przy ul. Nikodemskiej 2, Zw. Właścicieli Dr. Nieruchomości, następnie uchwalono wydać dwie odezwy od Komitetu na okręg Wilno i pow. Wileńsko-Trocki. Przejdujm Komitetu postanowilo zorganizować siałe dzury w lokalu Komitetu Mickiewicza 9 codziennie od g. 19 do 21. Zebrania Komitetu uchwalono odbywać raz na tydzień we wtorki o godz. 19.

RADJO A WIES.

Odczyt wygłoszony na pokazie Rady Opiekuńczej Kresowej.

Rada Opiekuńcza Kresowa pomimo szerokiego statutowego zakresu od roku 1924 główną uwagę zwróciła wyłącznie na zakładanie Domów Ludowych na wsi, uważając pracę dla ludu, znajdującego się na bardzo niskim poziomie kultury, za pierwszy i kardynalny warunek rozwoju Ziemi Wschodnich.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę rodziców, rodzeństwo, krewnych i przyjaciół, t.j. to najbliższe otoczenie, z którym przesyły członek grupy społecznej na Ziemiach Wschodnich od dziecka się styka i które najsilniej oddziaływa społecznie na umysł i charakter, to znajdziemy tu takie braki i taką prymitywność metod wychowawczych, iż stanie się zrozumiałą potrzeba wielkiej pracy i wysiłku tych, dla których dobre rodzinne kraje powinny być troską najbliższą.

Wychodząc z założenia, iż troski i potrzeby ludu najbliższe są sercu ludzi, wśród ludu tego urodzonych i wychowanych — powstała Rada Opiekuńcza Kresowa, oparta na miejscowym wysiłku i materialnym i moralnym.

W pracy naszej dąmy do zajęcia się dojrzejącym społeczeństwem

W chwili takiej do najpopularniejszych i najsilniejszych środków, mających decydujący wpływ wychowawczy, należą: odczyty, wykłady, prasa, piśmiennictwo, czytelnictwo, wypoczywalnia ksiątek, obrazy świetlane i kinematograf, które razem stanowią w Domach Ludowych tę siłę motorową i atrakcyjną, która ściągać doń winna jednostki, spragnione wiedzy i ogniska, w którembysię ich działalność zgrupować mogła.

Potrzeba Domów Ludowych zatacza coraz szersze kręgi i coraz bardziej przenika rozumieniu ogółu — jest ona jednak niedostatecznie pogłębiona i przemysłana.

Nawet wśród inteligencji panuje przekonanie, iż sam dom, jako budynek — lokal rozstrzyga sprawę. Czytaliśmy w prasie miejscowej niedawno, iż są projektodawcy, którzy, wysuwając pokrycie całej Wileńszczyzny siecią domów ludowych, uważają sprawę za załatwioną. Jako główną przyczynę zaoferowania naszej wsi, ludzie ci uważają antysanitarny stan zabudowań naszych miasteczek, marne domki, niedające im mieszkańcom żadnej radości życia, żadnego bodźca

dla myśli, szukającej szerszych horyzontów.

Taki prosty sposób ujęcia nie rozstrzyga doniosłej bolączki, jaką jest ciemnota i niski poziom kultury naszego ludu. Zresztą w czasach przedwojennych znanem było dążenie rządów rosyjskich do pokrycia całego kraju siecią domów ludowych i herbaciarni, i coż z tego? Obserwowałem ruch ten w gub. Mohyłowkiej, gdzie wybudowane przez ziemstwa na ten cel budynki z salami teatralnymi na 300—500 osób stały pustkami. Dlaczego się tak działo? Odpowiedź jest jasna, a streszcza się w braku sił do pracy. Budynek stanęły, nie było jednak w nich duszy. Inteligencja polska ani duchowieństwo katolickie nie chciały się angażować w akcję polityczno-rusyfikatorskiej, a miejscowcy się ciży to wśród nauczycielstwa czy też duchowieństwa prawosławnego brali.

Rada Opiekuńcza Kresowa, a sądzi i inne organizacje pokrewne, działające na Ziemiach Wschodnich, dobrze te sprawy poznały i wiedzą, iż nie o techniczną stronę zbudowania domu chodzi, lecz o stokroć trudniejszą, a przez to ważniejszą — a jest nią takie obudzenie zainteresowania wśród samego ludu, aby Dom Ludowy nie był sztucznym tworem, jakimś podejrzanyim prezentem lub fantazją, lecz aby potrzeba tego domu głęboko sięgała w rozumienie, była sa-

kolęjarzy, urzędników państwowych i funkcyjarsów w niższych oraz szerokie złącze drobnych kupców, przemysłowców, właścicieli drobnych nieruchomości i włośności, opowiadający się zdecydowanie za współpracą z Rządem i zgłaszający akces do Bezparytjnego Bloku. Wobec tak pomyślnych nastrojów uchwalono ograniczyć akcję wiecową do zebrania informacyjnych.

Najbliższe zebrania odbędą się: w sobotę dnia 11 lutego o godz. 18, w sali Bezparytjnego Bloku, Mickiewicza 9, organizowane przez Kolejarzy. W niedzielę 12-go lutego w sali kina «Polonia» o godz. 13-iej, organizuje zebranie Związek Rezerwistów i b. Wojskowych, oraz w sali Zw. Drużyny Konduktorskich, Nieświsłowa 2, również ten sam Związek. W sali Paasz w niedzielę 12 lutego o godz. 13, prop. Związek Dr. Przemysł Kupców i Handlarzy, w niedzielę 19 lutego o godz. 13 w sali przy ul. Nikodemskiej 2, Zw. Właścicieli Dr. Nieruchomości, następnie uchwalono wydać dwie odezwy od Komitetu na okręg Wilno i pow. Wileńsko-Trocki. Przejdujm Komitetu postanowilo zorganizować siałe dzury w lokalu Komitetu Mickiewicza 9 codziennie od g. 19 do 21. Zebrania Komitetu uchwalono odbywać raz na tydzień we wtorki o godz. 19.

kolęjarzy, urzędników państwowych i funkcyjarsów w niższych oraz szerokie złącze drobnych kupców, przemysłowców, właścicieli drobnych nieruchomości i włośności, opowiadający się zdecydowanie za współpracą z Rządem i zgłaszający akces do Bezparytjnego Bloku. Wobec tak pomyślnych nastrojów uchwalono ograniczyć akcję wiecową do zebrania informacyjnych.

Najbliższe zebrania odbędą się: w sobotę dnia 11 lutego o godz. 18, w sali Bezparytjnego Bloku, Mickiewicza 9, organizowane przez Kolejarzy. W niedzielę 12-go lutego w sali kina «Polonia» o godz. 13-iej, organizuje zebranie Związek Rezerwistów i b. Wojskowych, oraz w sali Zw. Drużyny Konduktorskich, Nieświsłowa 2, również ten sam Związek. W sali Paasz w niedzielę 12 lutego o godz. 13, prop. Związek Dr. Przemysł Kupców i Handlarzy, w niedzielę 19 lutego o godz. 13 w sali przy ul. Nikodemskiej 2, Zw. Właścicieli Dr. Nieruchomości, następnie uchwalono wydać dwie odezwy od Komitetu na okręg Wilno i pow. Wileńsko-Trocki. Przejdujm Komitetu postanowilo zorganizować siałe dzury w lokalu Komitetu Mickiewicza 9 codziennie od g. 19 do 21. Zebrania Komitetu uchwalono odbywać raz na tydzień we wtorki o godz. 19.

kolęjarzy, urzędników państwowych i funkcyjarsów w niższych oraz szerokie złącze drobnych kupców, przemysłowców, właścicieli drobnych nieruchomości i włośności, opowiadający się zdecydowanie za współpracą z Rządem i zgłaszający akces do Bezparytjnego Bloku. Wobec tak pomyślnych nastrojów uchwalono ograniczyć akcję wiecową do zebrania informacyjnych.

Najbliższe zebrania odbędą się: w sobotę dnia 11 lutego o godz. 18, w sali Bezparytjnego Bloku, Mickiewicza 9, organizowane przez Kolejarzy. W niedzielę 12-go lutego w sali kina «Polonia» o godz. 13-iej, organizuje zebranie Związek Rezerwistów i b. Wojskowych, oraz w sali Zw. Drużyny Konduktorskich, Nieświsłowa 2, również ten sam Związek. W sali Paasz w niedzielę 12 lutego o godz. 13, prop. Związek Dr. Przemysł Kupców i Handlarzy, w niedzielę 19 lutego o godz. 13 w sali przy ul. Nikodemskiej 2, Zw. Właścicieli Dr. Nieruchomości, następnie uchwalono wydać dwie odezwy od Komitetu na okręg Wilno i pow. Wileńsko-Trocki. Przejdujm Komitetu postanowilo zorganizować siałe dzury w lokalu Komitetu Mickiewicza 9 codziennie od g. 19 do 21. Zebrania Komitetu uchwalono odbywać raz na tydzień we wtorki o godz. 19.

Imieniny J. E. ks. Arcybiskupa Metropolity Romualda Jałbrzykowskiego.

W dniu wczorajszym cała Archidiecezja Wileńska obchodziła uroczystości imieniny J. E. ks. Arcybiskupa Metropolity Jałbrzykowskiego. Rano w Bazylice Wileńskiej odprawione zostało przez J. E. ks. Biskupa Michalkiewicza uroczyste nabożeństwo za pomyślność Dostojeznego Solentiana.

W godzinach południowych wszyscy wybitniejsi przedstawiciele władz miejscowych i społeczeństwa z p. wojewodą Raczkiewiczem i p. Jadwigą Raczkiewiczową na czele złożyli J. E. życzenia. Bawili w Wilnie Dyrektor Departamentu Wyznań p. K. Okulicz złożył też J. E. wizytę. Poza tem J. E. podejmował obiadem duchowieństwo.

KRONIKA

ŚRODA
8 Dnia
Wschód s. g. 7 m. 16
Zach. s. g. 16 m. 32
Jana z Maty.
Jutro
Apolonij p.

Spostrzeżenia meteorologiczne Zakład Meteorologii U. S. B.
z dnia 6—11 1928 r.

Średnia w min. 768
Temperatura średnia — 80C.
Opad za dobę w mm. —
Wiatr przeważający Południowy.
Waga g. Półpochmurno.
Minimum za dobę — 100C.
Tendencja barometryczna spadek ciśnienia.

dzie absolwentów ukończonego kursu oświatowo-kulturalnego zorganizowanego przez T.wo Kultura. W tymże dniu złożył P. Wojewodzie wizytę: Prokurator Sądu Apelacyjnego p. Przyłuski, Dyrektor D. parlamentu Wyznań p. Okulicz oraz p. Juliusz Kaden-Bandrowski.

— Okólnik p. Wojewody w sprawie «T. E. W. W.» Władze wojewódzkie rozesłały do wszystkich Starostw Woj. Wileńskiego okólnik zalecający udzielać pomocy i pomocy «Towarzystwu Łowickiemu Województwa Wileńskiego», powstałemu w styczniu r. b. którego zadaniem na czele jest nie użytkowanie dzierżawianych przez siebie terenów lecz wyłącznie szerzenie kultury łowieckiej wśród miejscowego społeczeństwa. Okólnik wskazuje na konieczność zainteresowania działalnością «T. E. W. W.» czynników samorządowych, zarówno ze względu na ogólnospołeczne znaczenie rozwoju łowiectwa, jako doniosłej, a zaniedbanej gałęzi gospodarstwa krajowego, jak i ze względu na rolę czynników Samorządowych w związku z wejściem w życie nowego prawa łowieckiego.

— Zjazd Inspektorów podatkowych. W dniu 6 lutego w lokalu Izby Skarbowej, pod przewodnictwem Prezesa Izby Skarbowej, Pana Jana Maleckiego, przy udziale przedstawicieli Ministerstwa Skarbu, Inspektora Ministerialnego p. Artura Allanda odbył się zjazd Inspektorów Skarbowych Okręgu Wileńskiego, poświęcony sprawom, związanym z przyszłym wymiarem podatku przemysłowego od obrotu za rok podatkowy 1927 m.

— (c) Instrukcja dla oddziałów egzekucyjnych w urzędach skarbowych. Ostatnio Min. Skarbu wydało obszerną instrukcję dla oddziałów egzekucyjnych w urzędach skarbowych. Według instrukcji egzekucja winna być przeprowadzona w ten sposób, ażeby w najkrótszym czasie po upływie terminu płatności podatków mogła być skierowana do wszystkich bez wyjątku płatników, którzy w terminie obowiązku zapłaty nie dokonali. Każdemu sekwestrowi skarbowemu będą udzielone dziennie nakazy sekwestracyjne w liczbie tak obciążonej, by mógł załatwić je w przeciągu jednego dnia. Sekwestrowi będą dyscyplinarnie odpowiedzialni za niewykonanie powierzonych mu sekwestrow.

— (c) Wizytacje kanoniczne. Kurja Metropolitalna wileńska opracowała już rozkład wizytacji kanonicznych archidiecezji wileńskiej w roku bież. J. E. ks. Arcybiskup Metropolita rozpocznie wizytację w dn. 16 kwietnia r. b. o g. 10 m. 30 rano. Od 16 do 19 kwietnia wizytowane będą parafie dekanatu blieniakońskiego. Po dwudniowej przerwie od dn. 23 do 29 tegoż miesiąca wizytuje Arcypasterz dekanat knyszyński i bezpośrednio potem sąsiedni dekanat białostocki (od 30 kwietnia do 4 maja). Przez pierwszą połowę maja to zn. do 17-go odbędzie się wizytacja dekanatów brzostowskiego, wolkowskiego i łunnińskiego. Od 17 do 26 maja wizytuje J. E. ks. Arcybiskup dekanaty lidzki i wasyliki po czym powróci do Wilna.

— Audjencje u p. Wojewody. W dniu wczorajszym p. Wojewoda Raczkiewicz przyjął delegację Związku właścicieli hotelów w Wilnie w sprawach zawodowych, następnie prof. Ehrenkreutz przedstawił p. Wojewo-

lub cukiernicze wykształcenie. Wyjaśnienie to grozi przedewszystkiem gospodyniom i właścicielom zakładów, wydających tak zwane obiady domowe, chociaż trudno wymagać, by na czele takich zakładów stali zawodowi kuchmistrzowie.

MIEJSKA
— (x) W sprawie ściągania podatków miejskich. Ostatnio Magistrat przystąpił do ściągania miejskich zaległości podatkowych. W tej sprawie była wczoraj przyjęta przez prezydenta miasta p. Folejewskiego delegacja związku kupców żydowskich, która wskazała, że ze względu na pogorszenie się stanu ekonomicznego ludności należy przy ściąganiu podatków miejskich stosować pewną ulgi. P. Prezydent obiecał porozumieć się w tej sprawie z Magistratem co do podatków miejskich i z izbą skarbową co do podatków państwowych, ściąganych przez Magistrat.

— (x) Delegacja kupców-żydów u prezydenta m. Wilna. W dniu wczorajszym, w godzinach popołudniowych, zgłosiła się do prezydenta m. Wilna p. Folejewskiego delegacja przedstawicieli związku kupców żydowskich w osobach inż. Szpiro, inż. Kręszkina i inż. Brodskiego. Delegacja ta po przedstawieniu p. prezydentowi rzekomo groźnej sytuacji materialnej, w jakiej się znajdują kupcy żydzi, prosiła o zarządzenie zastopowania przez Magistrat względem wspomnianych kupców pewnych ulg przy ściąganiu zaległych podatków.

Prezydent przyrzekł pominięcie delegacji, jak nas informują, sprawę rozpatrzy i wydać ostateczną decyzję.

— (x) Porządek posiedzenia Rady Miejskiej. We czwartek, dnia 9 lutego r. b. na mającym się odbyć posiedzeniu Rady Miejskiej rozpatrzone będą następujące sprawy:
1. Budżet dodatkowy na okres 1-IV 1927 do 31—III 1928 r.
2. Sprawa usunięcia niektórych podatków na r. 1928-29.
3. Sprawa zaciągnięcia w Banku Gospodarstwa Krajowego długoterminowej pożyczki inwestycyjnej na rozbudowę elektrowni, wodociągów i kanalizacji.
4. Sprawa przeniesienia niektórych kredytów w budżecie 1927-28 r.
5. Wniosek w sprawie uzupełnienia statutu opłat administracyjnych i kancelaryjnych.
6. Projekt przepisów sanitarno-porządkowych.
7. Sprawa upoważnienia Magistratu do umarzenia zaległości podatkowych z tytułu niezamieszalności płatników lub niemożności ściągania podatku.
8. Wybory ławnika na miejsce G. Abramowicza.
9. Dodatkowe wybory członków do Obwodowych Komisji Wyborczych.

— (x) Nowe przepisy odwiścin chorych w szpitalach miejskich. Magistrat m. Wilna opracowuje obecnie nowe przepisy, dotyczące dni i godzin odwiścin chorych umieszczonych w szpitalach miejskich.
— (x) Ile wydają kuchnie miejskie bezpłatnych obiadów i śniadań. Według ostatniego zestawienia cyfrowego, w ciągu ub. miesiąca kuchnie miejskie wydały ogółem 25.000 bezpłatnych obiadów i 18454 śniadań. Z powyższych obiadów i śniadań korzystały przedewszystkiem rodziny bezrobotnych i ubogiej ludności m. Wilna.

SZKOLNA
— (x) Uroczystość przekazania gmachu szkolnego. W dniu wczorajszym w godzinach przedpołudniowych odbyło się uroczyste przejęcie nowozbudowanego gmachu szkolnego przy zbirgu ulic Rydzka Śmigłego i Szeptyckiego, przez władze szkolne.

Uroczystość tę, w której wzięli udział: kurator wileńskiego okręgu szkolnego p. Pogorzelski, inspektor szkół p. Miodkowski, przedstawiciel Województwa w prezydenta m. Wilna p. Czyż, szef wydziału szkolnego Magistratu p. Łokuciewicz, oraz szereg przedstawicieli warstw społecznych, poprowadzona została masą zw. odprawioną przez ks. proboszcza Nawrockiego. Po nabożeństwie nastąpił akt przekazania, w czasie którego wygłoszono szereg okolicznościowych przemówień.

W szkole tej, która otrzymała Nr. 7 mieści się obecnie narazie dwa nauczycielskie oddziały dla dziewcząt. Kierownictwo szkoły powierzono p. Wandzie Sznarskiej. Z dniem dzisiejszym rozpoczynają się pierwsze lekcje dla dzieci przydzielonych do tej szkoły.

Podkreślić należy, iż nowozbudowany gmach ten jest urządzeniem według najnowszych wymagań, jak higieny, tak i techniki budowlanej.

— Władze szkolne popierają akcję W. F. Inspektor szkół powszechnych na pow. Wileńsko-Trocki wystosował okólnik do nauczycieli szkół powszechnych powiatu, w którym wzywa ogół nauczycielski do czynnego udziału w pracach wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego w ośrodkach ćwiczebnych. Dalej okólnik zezwala kierownikom szkół udzielać lokali szkolnych na odczyty i pogadanki z tego zakresu. W każdym wypadku organizatorzy odczytu organizatorzy muszą wiązać na siebie odpowiedzialność za ewentualne zniszczenie sprzętu szkolnego.

— Osobiste. Int. Józef Żółtowski Prezes Wileńskiej Dyrekcji Poczt i Telegrafów,—po powrocie z Warszawy,—gdzie bawił w sprawach służbowych od dnia 25 stycznia do dnia 5 b. m., objął urządzenie w dniu dzisiejszym.

— (x) Nowe znaczki pocztowe z podobizną Marszałka Piłsudskiego. W myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej wprowadzone zostały ostatnio w obieg znaczki pocztowe

we opłaty wartości 25 gr. z podobizną Marszałka Józefa Piłsudskiego. Rysunek tych znaczków, o wymiarze 21x26 mm., przedstawia na tle z orłami jasną tarczę z podobizną Marszałka Józefa Piłsudskiego. W górnej części znaczka znajduje się napis z białych liter «Poczta Polska», w dolnej zaś po rogach, cyfry ciemne «25», pośrodku napis «groszy».

Kolor znaczka ciemno-orańczowy. Zaznaczyć należy, iż znajdujące się w obiegu 25-ciogroszowe znaczki opłaty—poprzednich edycji—są nadal ważne.

PRACA I OPIEKA SPOŁECZNA
— Nadzór nad instytucjami opieki społecznej. Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 kwietnia 1927 r. ustalono został nadzór i kontrola nad działalnością stowarzyszeń, związków oraz instytucji i zakładów o celach opieki społecznej. Władzami nadzoru nad temi instytucjami na terenie Województwa Wileńskiego są w Instancji Starostwie, Komisarz Rządu na m. Wilno, w II instancji — Wojewoda. Rozporządzenie to zawiera przepisy o składaniu władzy nadzorczej i instancji sprawozdań rocznych: kasowalniczych i z działalności. Ponadto zakłady opiekuńcze obowiązane są posłać regulaminy, wykazy pensjonariuszy i stałego kierownika (czkę) odpowiedzialnego za prowadzenie zakładu. W wypadkach niestosowania się do postanowień zawartych w rozporządzeniu oraz do zarządzeń władz nadzorczych przewidziane są rygory włącznie do wprowadzenia przymusowego zarządu.

— (x) Bezrobocie w Wilnie. Według zestawienia cyfrowego w Państw. Urz. Pośred. Pracy zanotowano w ciągu ub. tygodnia na terenie miasta Wilna ogółem 5244 bezrobotnych. Z liczb powyższej przewa- da na mężczyzn 3601 i kobiet 1640. Z zaszków korzysta obecnie 1169 bezrobotnych fizycznie-pracujących i 600 umysłowo-pracujących.

AKADEMICKA.
— (es) Szopka akademicka. Będzie i to — niebawem. Słuchacze Wydziału sztuk pięknych z zapamiętaniem artystycznym wykańczą lalki—na podobieństwo ludzkie, nadając im rysy charakterystyczne i groteskowe celniejszych obywateli naszego miasta. Gmach «Szopki» został już pięknie urządzony i oddany na premyję, której doczekamy się już w przyszłym tygodniu.

RÓŻNE.
— Czteromiesięczne kursy siostr miłosierdzia rezerwowych. Zarząd Wileńskiego Okręgu Polskiego Czerwonego Krzyża uruchamia z dniem 1 marca 1928 r. przy wojskowym Szpitalu na Antokolu czteromiesięczne kursy rezerwowych siostr miłosierdzia P. C. K. Zajęcia będą teoretyczne i praktyczne. Wpisowe przy podaniu 10 zł. Wykłady i praktyka darmo. Podania przyjmują, oraz udziela wszelkich informacji Ppik. Bobatyski, ul. Królewska 3 m. 1 codziennie oprócz świąt od godz. 16 do 18. Liczba kandydatów ograniczona.

— (c) Kino w Chrześcijańskim Domu Ludowym. Urząd Wojewódzki pismem z dn. 31 stycza r. b. m. zezwolił Zarządowi T. w. C. Chrześcijańskiego Domu Ludowego prowadzić kinematograf w lokalu przy ul. Metropolitalnej 1. Pozwolenie jest ważne do dn. 31 grudnia b. r. Otwarcie kina nastąpi w najbliższym czasie. Filmy wyświetlane w kinie dobierane będą ściśle pod kontrolą generalnego sekretarza Ligi Katolickiej ks. prałata J. Olszańskiego.

TEATR I MUZYKA.
— «Reduta» na Pohulancei «Sylkowskiej». Dnia 6 godz. 20-jej sztuka St. Żeromskiego w 5-tn odnośkach pt. «Sutkowski» z Juliuszem Ostrową w postaci tytułowej i udziałem pełnego męskiego Zespołu Reduty.
— Intro — «Sutkowski».
— Piątek — «Sutkowski».
— Teatr Polski (sala «Lutnia»).
— Ostatni recital skrzypcowy Bronisława Gimpła w gmachu Teatru Polskiego. Po sukcesie artystycznym, który zdobył B. Gimpel w Warszawie w Filharmonii, wystąpi on po raz ostatni w Wilnie dziś 8-go lutego o godz. 8-jej wiecz. w gmachu Teatru Polskiego, przy akompaniowaniu doskonałego pianisty Karola Gimpła.
— Pozostałe bilety są do nabycia w kasie Teatru Polskiego od godz. 11-jej r. w ciągu dnia całego.

— «Złodsiej i jego mecenas», komedia Mołnara, która zdobyła sobie wyjątkowe powodzenie na naszej scenie, grana będzie jeszcze raz jeden jutro w czwartek najbliższy.
— «Król» — Callavet'a i de Flers'a. Sztuka pod powyższym tytułem, na stosunki polityczne, stronniczość, partię, arystokrację i demokrację, która przed obecnymi wyborami do Sejmu nabiera specjalnych cech aktualności, grana będzie po raz pierwszy w piątek najbliższy.
— Wileńskie Towarzystwo Filharmoniczne w Reducie na Pohulancei. W sobotę 11 m. o godz. 8 wiecej, oraz w poniedziałek 13 m. o godz. 8.15 wiecej dwa występy świętego skrzypka Jarosława Kocjana. Bilety do nabycia w biurze «Orbis», ul. Mickiewicza 11.

RADJO—WILNO.
Fala 435 mtr.
Środa, 8 lutego 1928 r.
16.40—16.55: Komunikat dla rolników w opracowaniu Zw. Kół i Org. Roln. z Wil. 16.55 — : Kwadrans akademicki.
17.20—17.45: Andycja dla dzieci: «O Stanisławie Jachowiczu» — opowie Marja Weryho-Radziłowiczowa.
17.45—18.10: Pogadanka literacka i autorytaty.
18.10—19.00: Koncert popołudniowy orkiestry pod dyrykcją prof. Aleksandra Kontowicza.



Jerzy Iwanoff

uczeń klasy V-jej Gimnazjum Państwowego im. J. Słowackiego w Wilnie po krótkich latach ciężkiej cierpieliach asanaj w Pannu w 14-ym roku życia.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w Kościele Zbawiciela na Antokolu we czwartek 9 b. m. o godz. 11-jej rano, pozem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz Rossa.

Drogiemu Jurku żegnają:
Dyrekcja, Grono Nauczycielskie i Uczniowie Zakładu

Niezwykle tajemnicze zabójstwo pełnomocnika listy Nr. 13?

W dniu wczorajszym na terenie budującego się portu, za cmentarzem Rossa, w stronę Głazybisk zaleziono zwłoki młodego mężczyzny. Zwłoki nosiły na sobie ślady całego szeregu ran zadanych, jak należy przypuszczać, ostrym narzędziem — nożem zapewne.

Prócz trzech ran na głowie i kilku na plecach trup ma podcięte arterje krwionośne na obu rękach. Sekcja lekarza w dniu dzisiejszym ustali szczegóły które dotychczas nie są znane.

Przy pobieżnych oględzinach trupa, zaleziono w kieszeni dokumenty na imię Nuty Sztajera, 22 lat, zamieszkałego przy ul. Szklanej Nr. 5. Zamordowany był członkiem sekcji kamasniczej zawod. zw. skórnicy. Jak nas informują przy zbitym zaleziono pokwitowanie Okręgowej Komisji Wyborczej z racji złożenia listy poselskiej Nr. 13.

Okoliczność ta rzuca wyraźne światło na to morderstwo, dziś jednak z racji tajemniczości jaką morderstwo jest otoczone wstrzymujemy się od omawiania całej sprawy.

Likwidacja roboty wywrótowej. Szpiegowsko—komunistyczna sieć w kraju.]

W ostatnim czasie władze bezpieczeństwa przystąpiły do likwidacji szeregu afer szpiegowsko-komunistycznych.

W ubiegłym tygodniu aresztowano na terenie pow. Słonimskiego dobrze zorganizowaną szajkę komunistyczną składającą się przeważnie z młodych żydów.

Ogółem aresztowano 11 osób mieszkańców Słonima. Szajka ta była w stałym kontakcie z Mińskiem i miała za zadanie kolportowanie przedwyborczej bibuli komunistycznej i uprawiania agitacji wywrótowej.

Oaregdaj na stacji kolejowej Duksty odnośne władze policyjne aresztowały mieszkańca m. Słonima niejakiego Benjamina Winoreca w czasie gdy kolportował wśród miejscowej ludności bibulę komunistyczną.

W Parafjanowie aresztowano 4 osobników. Po przeprowadzonym dochodzeniu okazało się, że są to czterej szpiedzy bolszewicy: Marzym, Biełniakowicz, Paszkowski, Wołosewicz. Wszyscy byli na usługach wywiadu sowieckiego. Przy aresztowaniu zaleziono kompromitujące dowody ich działalności szpiegowskiej.

Nieustanne okradanie Skarbu Państwa

W ostatnich dniach komisarze starczali tytoni i glizy. Zimniakówna zaś po wykonaniu zlecenia dostarczała już gotowe papierosy, pierosy pewnym osobistościom w wyrobianych z tytoniu łotewskiego i Wilnie.

Po skonfiskowaniu towaru i sporządzeniu odnośnego protokołu sprawę przekazano władzom sądownym. Podkreślić należy, iż w ostatnim czasie tego rodzaju okradanie skarbu Państwa szczególnie się wzmogło, nawet wśród ludzi posiadających koncesje na sklepy tytoniowe.

Z SĄDÓW.

Literat — inżynier po raz czwarty skazany.
Aleksander Jerzy Giedroyd-Uszewski pomimo tego, że jest człowiekiem wykształconym, ukończył politechnikę kijowską, z zamiłowania literat, ma na sumieniu sporo grzechów. Skazany przez sąd na trzy miesiące więzienia za czyn nielejalny z godnością inteligenta nie poprawił się i w roku 1926 za zwykłą, ordynarną kradzież skazany został na r. k. domu poprawy. Karę tę odsiedział, a od grudnia r. ub. znów znalazł przytułek na Łukiszkach.

Uznając, że areszt bezwzględny jest zbyt surowym środkiem zapobiegawczym względem niego, złożył do Sądu podanie o zmianę tego środka.

W podaniu tem, pisanem jak wiadać w stanie podniecenia oskarżony—literat pozwolił sobie na zdanie, w którym urząd prokuratorski dopatrywał się nieposzanowanie Sądu. Zdanie to brzmi: «zarządzając pozbawienie mnie wolności, Sąd powodował się względami i niechęcią».

Sąd Okręgowy zgodził się ze stanowiskiem urzędu prokuratorskiego i skazał niefortunnego stylisę na trzy miesiące więzienia.

Trudnym jest każdy początek. Postępując wręcz zasadom etyki, Giedroyd-Uszewski wszedł na drogę, która z szybkością lawiny prowadzi na «do» życia społecznego. Czwarły zatarg z kodeksem karnym jest tu najwymowniejszym potwierdzeniem.

Lakomstwo kotka przyczyną sprawy sądowej.

W sądzie pokoju rozpoznawana była sprawa, podczas której publiczność nie była w stanie hamować wybuchów śmiechu.

Zaczęło się od tego, że pewna pani, nazwijmy ją p. X postanowiła

zgodzić ze światła swego kotka, W tym celu położona była trucizna, Kotek nie zlakomiał się na przynęty natomiast kot sąsiadki poliznął truciznę i zdechł. Zrozpaczona właścicielka zdechłego kota tak przeżyła się stratą ukochanego «Mruczusia», że podała p. X. do Sądu.

Sąd uznając sprawę za nieprzebieśną wyszukał zdjąć ją z wokandy. Poszkodowana będzie musiała ponownie wszczynać proces.

Sacharyniarze przed sądem.
W lipcu 1926 roku policja śledcza wpadła na trop nielegalnej fabryki pastylek sacharynowych. Wyjaśniło się, że miasteczka okoliczne zaopatrywane są przez nieujawnionych hurtowników w sacharynę, opakowanie której nasunęło poważne wątpliwości co do jej autentyczności. Ponadto wywiadowcy prowadzący dochodzenie spotkali się z twierdzeniem właścicieli przywożących zboże do przemiału w młynie Abrama Dajchesa przy z. Głuchym, że mąka z tego młyna ma smak słodki.

Obserwacja młyna potwierdziła powstało podejrzenie Zarządzone rewizje. Wynik był dostateczny aby stwierdzić prowadzenie potajemnej fabryki jednak na razie trudno było ustalić właściciela jej.

Jak się wyjaśniło przy rewizji fabryka początkowo była zorganizowana w mieszkaniu prywatnym brata właściciela młyna Chaima Dajchesa, jednak w dniu rewizji całe urządzenie zaleziono już w mlynie w postaci rozbranych na części maszyn. Surowiec i część gotowego towaru zalezły schronienie w szafie sąsiadki T. Winakes.

Ponadto w mieszkaniu Chaima Dajchesa i w mlynie stwierdzono na ścianach osad pyłu sacharynowego. Chaim przynajmniej do prowadzenia fabryki oraz świadczył, że bez wiedzy brata przesłał gotowe pastylki u niego w mlynie. Tam też ukrył maszyny czując, że jest śledzony. Sąd Okręgowy pod przewodnictwem Sędziego Haurykiewicza po zbadaniu śladków uznał za konieczne zapoznanie się na miejscu z warunkami. Chodziło tu głównie o stwierdzenie winy Abrama Dajchesa i Winakes nieprzynajmniej się do wspólni. W dniu onegdajszym Sąd w całym składzie, oraz z biogłymi i świadkami u

dojrzała do roli kierownika i producenta. Niedociągnięcie zasięgu radio-stacji Wileńskiej jest tego dowodem, a Wilno w oczach prowincliduzo tracę na swej sile przyciągającej.

Przechodząc do drugiego punktu, podkreślić należy, iż niedzielne i świąteczne audycje dla wsi muszą nosić charakter dostępny dla ludu miejscowego, muszą być wygłaszane stylem zrozumiałym, a poza odczytami zawierającymi muzykalno-fantazję z uwzględnieniem tańców rozpowszechnionych na wsi. Ludność naszej wsi, szczególnie wśród dziewcząt, jest spragniona zabaw tanecznych, daje im to możliwość sprezentowania swych talentów, uszytych samodzielnie po odbytych kursach kroju i szycia u instruktorki Domu Ludowego. Wspólne zabawy w D. ludowych mają poważne znaczenie wychowawcze, zbliżając ludzi z rozmaitych awer, łagodząc surowość obyczajów. Przytoczyć tu przykład nastrojów wsi wśród kobiet, który może być bardzo zmienny dla inteligenta miejskiego. Przed paru miesiącami, będąc w pewnej wiosce koło st. Krzywicz pow. Wileńskiego i wysłuchując zażaleń, spotkałem się z takim zarzutem i prośbą o pomoc w Wilnie: Dyrekcja Wileńska Kolei Państwowych rozszerzyła moc programowych biletów i na m. stacje. Czując się tem pokrzywdzone, młode panny z okolicznych wiosek, pytają, gdzie mają w letnie dni świąteczne

i niedzielne zaprezentować swoje talenty? Podkreślam tę krzywdę, jako bardzo boleśnie odczułą przez ludność, i twierdząc, iż uniknąć możemy wielu tarć nawet o znaczeniu państwowem, jeżeli będziemy wnikali w troski ludu w płaszczyźnie poziomu ich rozwoju i wymagań.

W programie niedzielnym należy jeszcze uwzględnić gazetkę informacyjną w skróceniu o ważniejszych wydarzeniach w kraju, państwie i świecie, będzie ona z wielką uwagą wysłuchana i da obszerny temat dyskusyjny dla kierownika domu ludowego.

Kończąc mój referat, zaznaczę jeszcze, iż przy umiejętnym zastosowaniu radja w kilka lat możemy dojść do znacznych rezultatów. Trzeba tylko wyjść z utartych dróg szablono; trzeba epokowemu rozmachowi wynalazku, jakim jest radjo, dorównać rozmachem o skali państwowej, pokrywając Ziemię Wschodnie setkami radjo-instruktorskich, uprawiających duse pod zasiew ziarna z zachodu.

Michał Obieziński.

Skutkiem niedopatrzania artykuł z dn. 5 lutego pt. «Rola i znaczenie radja w pracy nad ludnością Ziemi Wschodnich» — utojęt pewnemu zniekształceniu.

Mianożone: ostatnie zdania artykułu odnoszą się do przemówienia p. Michała Obiezińskiego, które było omawiane w rzeczonym artykule, a które obecnie drukujemy in extenso.

dał się na miejsce. Biegli inżynierowie Łaszewicz i Hajkiewicz zapoznali się z systemem transmisji we mlynie.

Po powrocie do gmachu sądowego złożyli wyjaśnienia biegli, poczem nastąpiło przemówienie stron.

Po rozpoznaniu wszystkich okoliczności sprawy Sąd wydał wyrok skazujący wszystkich oskarżonych, Chaim Dajches za produkowanie potajemnie sacharyny zapłaci 800 zł. kary lub odsiady czterdzieści dni.

Abram Dajches i Winakiesowa za przechowywanie przedmiotów służących do niedozwolonej fabrykacji zapłaci. Dajches — 125 złotych (lub 7 dni) i Winakiesowa — 50 zł. (lub 3 dni). Ponadto wszyscy zapłacą koszty sądowe. Instalacja fabryki oraz fabrykaty uległy konfiskacji.

Kronika radjowa.

Ulepszenia w wileńskiej radjostacji.

Zarząd wileńskiej radjostacji dokłada jednak starań, żeby ulepszyć i rozwinąć możliwość fał 435 m. Ostatnio oto wprowadzono z Anglii nowy elektrostacyjny mikrofon firmy Western Electric Company, odznaczający się szczególną czułością odbioru. Oprócz tego nowy mikrofon dostatecznie eliminuje wszelkie zgrzyty i smery w audycjach, umożliwiając w ten sposób czysty odbiór.

Nowy mikrofon zostanie zainstalowany w przyszłym tygodniu.

Inowacje w programie wileńskich audycji.

W najbliższym czasie wprowadzone zostanie w programach wileńskiej radjostacji szeregi audycji technicznych (wzorem stacji warszawskiej) oraz «Kącik dla pań», omawiający nowości z dziedziny mody, gospodarstwa domowego i innych dziedzin, odpowiadających niekiedy naszym panom.

Dział ten cieszy się w Warszawie dużą popularnością. Prowadzi go w studio warszawskim znana literatka p. Marja Ankielcówna.

Antena Polska.

Ukazał się zeszyt 3 tego znakomitego redagowanego miesięcznika pod redakcją naczelnej Aljoego Kasa, na.

Na wstępie znajdujemy odezwę po włosku: «Al nostri amici dell'estero», omawiającą w tym języku program. I cele czasopisma. Henryk Mościcki pisze dalej o Roku 1863 z powodu rocznicy powstania styczniowego. Władysław Hasański omawia twórczość Artura Grotgera. O tegorocznym laureacie, Leopoldzie Staffie, opowiada nam p. Niemcewicz-Gruszczyński. Młody talentowany architekt Piotr M. Lubicki pon za jak powinno wyglądać mieszkanie człowieka współczesnego i dzieli się z czytelnikiem swymi wrażeniami z wystawy architektonicznej w Stuttgarcie, latem ubiegłego roku.

Pozatem zdobył numer artykuły i nowe taliki pisarzy, jak F. A. Ossendowski, Jerzy Sosnowski, Franciszek Siedlecki, M. Jehanne Wietopolska, Alojzy Kaszyn. O teatrze warszawskim pisze Wiktor Brumer. Korrespondencję z Wilna zajmują prowadzą pani Helena Romer. Na końcu znajdujemy cenne radiotechniczne.

Mnożstwo interesujących ilustracji zdobył ten numer, dowodzący, że wydawnictwo Anteny Polskiej dba również o dobór i staranność całości.

(n) Ceny w Wilnie z dnia 7-go lutego r. b.

Ziemniaki: ceny za 100 kg. przy transakcjach w sezonowych franco stacja Wilno: żyto 39-40 i pół, owies 38-40 (zależnie od gatunku), jęczmień browarowy 43-44, na kaszę 40-41, otręby żytnie 29-30, pszenne 30-31. Ceny rynkowe: stroma żytnia 8-9, słana 9-11, ziemniaki 14-15. Tendencja stała. Dowód dostawczy.

Mąka pszenna amerykańska 100-110 gr. za 1 kg., krajowa 1 gat.: 95-100, II gat. 80-90, żytnia 65 proc. 58-60, 75 proc. 60-62, razowa 38-40, kartonowa 85-95, gryczana 75-85, jęczmień 60-65.

Chleb żyty owy 50 proc. 60-65, 60 proc. stłowy 55-60, razowy 35-40 gr. za 1 kg. Kasza manna amerykańska 130-150 gr. za 1 kg., krajowa 110-120, gryczana 60-65, 95-105, przecierana 95-105, perłowa 80-95, perłak 60-65, jęczmień 60-75, jęglana 80-90.

CIĘŻDA WILEŃSKA.

Wilno, dnia 7 lutego 1928 r.

Złoto.

Ruble 4,72 i 71

Papiery państwowe.

Dolarówka 5 dol. 66.—

Listy zastawne.

Wil. B. Ziemska. zł. 100 62.— 61.80

Kino-teatr „Helios“ Wileńska 38.

Kino-Teatr „Polonia“ ul. A. Mickiewicza 22.

Miejski Kinematograf Kulturowo-Oświatowy Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5)

Polskie Kino „Wanda“ Wielka 30.

„Lya Mara“ jako ośmiewająca pełna niewystępowego graju „Tancerka Baron Cygański“

„Ta, która panuje“ (Serce na uwzięty). W rolach głównych: przepiękna SOAVA GALONNE i kr. i miłości LEON MATHOT.

„Człowiek ogniu“ dramat w 8 aktach. W rolach głównych R. Riner, H. Thomas, Olga Czachowa i H. Sturt.

Dział Rosyjska złota seria z ośmiolecia CARA Moskwy Jwana Groźnego «CAR DYMITYRI SAMOZWANIEC I MARJA MNISZKÓWNA»

Rejestr Handlowy.

Do Rejestru Handlowego Sądu Okr. w Wilnie wciągnięto następujące wpisy: pod. Nr. Nr.:

Dział A — w dniu 9-1. 1928 r.

7645. I. A. «Ważnowa Rachela» w Drywiatcach, pow. Brasławskim, drobna sprzedaż towarów bakalejno-galanteryjnych. Firma istnieje od 1924 roku.

7646. I. A. «SPOŁECHEM—Michel Winer» w Wilnie, ul. Trocka 16, pracownia chemiczna. Firma istnieje od 1927 r.

7647. I. A. «Włodzko Ronia» w Hudujskach, pow. Święciańskim, sklep żelaza i naczyń. Firma istnieje od 1880 r.

7648. I. A. «Wotosów Eljasz» w Wilnie, ul. Zarzeźna 10, sklep farb olejowych. Firma istnieje od 1927 roku.

7649. I. A. «Zeilman Lejba» w Słobódce, pow. Brasławskim, drobna sprzedaż towarów kolonialnych bez wyrobów wytwórczych. Firma istnieje od 1926 roku.

7650. I. A. «Zilber Icyk» w Nowo-Daugieliszczach, gm. Daugieliskiej, pow. Święciańskim, sklep galanteryjno-spożywczy i skór. Firma istnieje od 1924 roku.

7651. I. A. «Zilber Orel» w Opsie, pow. Brasławskim, sklep towarów kolonialnych, galanteryjnych, bakalejnych, żelaza i skór. Firma istnieje od 1924 roku.

7652. I. A. «Zilburg Lipsa» w Mołodziecznie, drobna sprzedaż różnych towarów. Firma istnieje od 1919 roku.

7653. I. A. «Abramowicz Chana» w Wilnie, ul. Kalwaryjska 68, sklep spożywczy. Firma istnieje od 1927 roku.

7654. I. A. «Bas Jostel» w Hudujskach, pow. Święciańskim, sprzedaż detaliczna drożdży. Firma istnieje od 1923 roku.

7655. I. A. «Abramowicz Antoni» w Mieżanach, gm. Drywiackiej, pow. Brasławskim, drobna sprzedaż towarów tytoniowych. Firma istnieje od 1926 roku.

7656. I. A. «Astapowicz Aleksander» we wsi Szemele, gm. Pluskiej, pow. Brasławskim, drobna sprzedaż towarów kolonialno-bakalejnych. Firma istnieje od 1927 roku.

7657. I. A. «Aron Samuel» w Drujsku, gm. Słobódzkiej, pow. Brasławskim, drobna sprzedaż towarów lokalnych bez wyrobów wytwórczych. Firma istnieje od 1924 roku.

7658. I. A. «Barkan Chaja» w Piusach, pow. Brasławskim, drobna sprzedaż towarów spożywczych i kolonialnych. Firma istnieje od 1925 roku.

7659. I. A. «Basin Mejer» w Drujsku, gm. Słobódzkiej, pow. Brasławskim, drobna sprzedaż towarów galanteryjnych. Firma istnieje od 1921 roku.

7660. I. A. «Berkman Mania» w Drujsku, gm. Słobódzkiej, pow. Brasławskim, drobna sprzedaż towarów bakalejno-galanteryjnych i spożywczych. Firma istnieje od 1914 roku.

7661. I. A. «Blacher Dawid» w Dubinowie, gm. Pluskiej, pow. Brasławskim, sklep spożywczy, skór i resztek tekstylnych. Firma istnieje od 1926 roku.

7662. I. A. «Blacher Lejzer» w Dubinowie, gm. Pluskiej, pow. Brasławskim, drobna sprzedaż towarów kolonialno-galanteryjnych, skór i resztek towarów tekstylnych. Firma istnieje od 1925 roku.

7663. I. A. «Botwinik Hika» w Wleńsku, pow. Wotoczyńskim, eksploatacja leśna. Firma istnieje od 1927 r.

7664. I. A. «Botwinik Icko» w Rakowie, pow. Mołodzieciańskim, drobny sklep zboża, lnu, siemienia w celu odsprzedazy. Firma istnieje od 1927 r.

Uwaga! Dział Radjo ważne!

Wileńskiej Pomocy Szkolnej, obsługuje swą Szanowną Klientelę bez zwłoki, tani, fachowo i uprzejmie.

WYLEGARNIE (inkubatory)

najnowsze modelu. KWOKI SZTUCZNE oraz inne przybory dla hodowli drobiu poleca ZYGMUNT NAGRODZKI Wilno, Zawalna 11-a.

Obwieszczenie.

Magistrat m. Wilna ogłasza konkurs na wydzierżawienie folwarku Tupadzki, obszar 23 hektary 736 metr. kw. na rok 1928.

KIRCHNER & Co.

Tow. Akc. w Lipsku. Największa w Europie fabryka gatrow i maszyn do obróbki drzewa

BRACIA GOLDLUST

Warszawa Łódź ulica Sienna Nr. 1 Aleja Kościuszki 32 Telef. 186 37. Telef. 994.

Rupie

Zamówienie SALETRE CHILIJSKA nia na... i inne nawozy sztuczne przyjmuje firma Zygmunta Nagrodzki

Ogłoszenie

W dniu 20 lutego 1928 r. w biurze Zarządu Drog Woynych w Sionimie (ul. Damba Nr. 3) o godz. 12-iej, odbędzie się zebranie osób zainteresowanych w przedmiocie spławu i żeglugi po rz. Szczarze i górnym Niemnie do ujścia rz. Szczary, celem wyjaśnienia następujących spraw:

- 1. Opracowanie prawideł spławu, wiązania tratw i żeglugi. 2. Uporządkowanie spławu materiałów drzewnych luzem na dopływach. 3. Warunki przepuszczania spławu przez prywatne jazy przy zakładach wodnych. 4. Wolne włoski.

672-0 Zarząd.

Przetarg.

Dyrekcja K. P. w Wilnie niniejszem ogłasza przetarg nieograniczony na budowę wieży cłowej na st. Domanów. O otrzymaniu robót ubiegać się mogą Firmy budowlane...

CENNIK NASION 1928 roku

wysyła Zakład Ogrodniczy W. WELER, Wilno ul. Sadowa 8 na żądanie niezwłocznie.

„Bławat Wileński“

Firma chrześcijańska. Wilno, ul. Wileńska 31. Tel. 382. Wyprzedajemy towary sezonowe: fianela, barchany, baje, kangary i welny na garnitury męskie.

Uwaga!

Od 1-go stycznia 1928 r. otwarte zostało Artystyczne Atelier Damskich Ubiórów przy T-wie «Pomoc Pracy» Wilno, Suboc 19 pod przewodnictwem pierwszorzędnego artystki i krojczyni znanych firm Paryskich: Maisson Chanel, Maisson Poton i Maisson Jenny.

PLANINA FORTEPIJANY

do wynajęcia, ul. Portowa 19 m. 6.

Zgubiona książka

wojaskowa wydania 1897, wyd. przez P. K. U. Wilno, na imię Henryka Salmonowicza

Zgubiona karta

blizniaczną rocznik 1897, wyd. przez P. K. U. Wilno, na imię Kotieszenkowa

KURSY — EKONOM —

lat 30 z ukończoną niższą szkołą rolniczą, kilku letnią praktyką w kraju w większych gospodarstwach i półroczną praktyką hodowlaną rolną w Danji

MAJĄTKOWA

1-2 UMEBL. POKOI z kuchnią. Oferty sub. Dr. Haisowski, Hotel «Polonia», ul. Wielka 544-1

Do wynajęcia

1 lub 2 pokoje z niekrepującym wełnem, może być z utrzymaniem, ul. Zyguntowska 8-5.

LEKCYJ francuskiego angielskiego

udziela doświadczona nauczycielka, ul. Rzeźna 11-a-11, (róg Zakretowej, vis-avis Uniwersytetu). — 0

Udzielam lekcji francuskiego i niemieckiego

języka, ul. Filisowa 1m.2 — 0

Poszukuję

pokoju niekrepującego, możliwie w centrum miasta. Zgłoszenia proszę składać w administracji «Słowa» pod «Esquiere». — 0

NASIONA

wyborowe, warzywne, pastewne i kwiatowe, koniżny i inne w wielkim wyborze po cenach najniższych

Dr. Zeldowicz

chor. weneryczne, syfilis, narządów moczowych od 9-1, od 5-8 w.

Dr. Zeldowicz

KOBIECY, WENERYCZNE, RYBY, ENERŻADY, DODW. MOCZOW. od 12 i od 4-6 w. ul. Mickiewicza 24 tel. 271.

Dr. Popilski

choroby skórne i weneryczne. Przyjmuję od godz. 10 do 1 i od 5-7 p.p. w. Pohnianka 2, róg Zawalnej. W.Z.P. 1. — 0

AKUSZERKI.

AKUSZERKA M. LAKNEROWA Przyjmuję od g. 9 do 7 w., Kasztanowa 7 m 5 W. Z. P. 69 1-691

JADWIGA WOKULSKA 6) Żółty pokój.

Wieczór zapadał. Wysokie trzciny w nawpół zaróżnionym stawie stały nieruchome, lekko schyłone w bok. Tu i ówdzie porożucane małe wysypki pokryte gęstą wierzbiłą, rzucały na pobliżujące gździejgdzie płachty wody trwożliwe cienie.

Z zapachem wilgoci, więcej od wody mieszała się woń słana z pobliżających jęk. Zdaleka chwiała się poważnie trzęsbiasta ściana lasu zielona, ciemna i sino-granatowa, zlewająca się w oddaleniu z niebieskawym zmierzchem.

nemi i sennemi kwiatami.

Cień męski wydosłał kwiat nenufary, w którego biało-zielonkawym kielichu rozblysłął zwarty złocisty pęcz.

Wylądowali tuż przy moście, pod którym szmerła rzeczulka, przepadając w sennej toni nawpół zaróżnionego stawu.

XIX.

Tego wieczora żółty pokój był ciemny, ale błąkający się po dalekich alejach ogrodu Teofil, widział na tle jednego okna dwa cienie, w obramowaniu różowego światła, przesiewającego się drżąc i niepewnie przez gęstą, opuszczoną rolę.

Byłaś niewolnicą moją i jedyny strój biały okrywał cię faldziastą zasłoną. Byłaś piękna, byłaś moja, a ja byłem królem. Czegóż mogiem pragnąć więcej?

Pani, pięknych oczach koloru spokojnego morza.

Alc nie weszło dla mnie ani razu dobroczynne słońce. Dobrze są tylko samotne, chłodne noce. Ciępię tembardziej, bo mi się śniło dzisiaj, że jestem królem.

Gość mówił cicho i wnikliwie: — Pejedyliśmy sobie razem tą oto bryczuską wiejską polną drogą, a potem przez las i znów drogą poprzecz zieloną błotnistą grobelką, aż wreszcie wyjedziemy na szeroki trakt.

XX.

Ranek wstał blade, bezsłoneczny i chłodny. Przed gankiem stała znów bryczka, zasunięta nieco w bok, w cień obryzmny kasztanu. Gość z żółtego pokoju miał za chwilę odjechać.

Gość mówił cicho i wnikliwie: — Pejedyliśmy sobie razem tą oto bryczuską wiejską polną drogą, a potem przez las i znów drogą poprzecz zieloną błotnistą grobelką, aż wreszcie wyjedziemy na szeroki trakt.

droga na prawo przez łąkę pachnącą i wilgotną.

Postać kobieca nagle zadrzęła — może od porannego chłodu. Furman trzasnął z bicza. Gaść ogłądał się długo i dzierzył kapelusz w wyciągniętej dłoni.

Marta zwolniła kroku. Podeszła do jednej z brzoź. Tu był kres jej wgdrowki. Objęła szczytu biały pień ciepłymi ramionami, głowę obciążoną bogactwem warzecha schyliła, chwając twarz w strumieniu wiotkich łaci.